Nr. 39. Wtorek, 18 Lutego 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 8 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **35** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 stycznia b. r. zezwolić najmiłościwiej Ministrowi wyznań i oświaty, tajnemu radcy dr. Maksowi Heinlein Hussarkowi, przyjąć i nosić wielką wstęgę papieskiego orderu św. Grzegorza.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej, wskutek wiernopoddańczego wniosku Wspólnego Ministra skarbu, naczelnika obwodu w VI. klasie rangi, Franciszka Jakubowskiego, naczelnikiem obwodu w V. klasie rangi, oraz nadać najmiłościwiej naczelnikowi powiatu I. klasy, dr. Adamowi Przybyłowiczowi, tytuł i charakter radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej radcę dyrekcyi policyi w Krakowie, dr. Jana Rękiewicza, starszym radcą policyi *ad personam.*

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych udzielić najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. Najwyższego *exequatur* dyplomowi nominacyjnemu, Edwarda Heinzego, zamianowanego konsulem państwa niemieckiego we Lwowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Piotra Krystka w Żywcu do Tarnobrzega, dalej sędziów: Henryka Krausa w Nisku do Jaworzna, Władysława Reklewskiego w Krośnie do Limanowej, Łukasza Kulczyckiego w Nisku do Dąbrowej i Michała Franciszka Widlarza w Dąbrowej do Żywca; nadał sędziemu Stanisławowi Frąckiewiczowi w Myślenicach posadę sędziego w okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie, oraz zamianował sędziami auskultantów: dr. Karola Michałka dla okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie, Jana Kowalskiego dla Niska, Aleksandra Gerstmanna dla Myślenic, Tadeusza Jakóba Stopińskiego dla Gorlic, Franciszka Gawła dla Leżajska, Władysława Edwarda Robaczowskiego dla Niska, Romana Holländra dla Chrzanowa i Jakóba Kesslera dla Krosna.

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował sekretarza Rady Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, Ajtala Witoszyńskiego, sekretarzem nadwornym.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł kancelistów: Leona Zatyrkę z Sanoka do Rudek i Edwarda Józefa Krzysika z Rudek do Sanoka.

L. IX. a. 177.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie rozszerzenia stacyi w Stanisławowie i w Chryplinie, odbędzie się w dniach 6 i 7 marca 1913 i rozpocznie się dnia pierwszego o godzinie 9 rano w Stanisławowie na stacyi, dnia drugiego zaś o godzinie 10 minut 15 rano na stacyi w Chryplinie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878, Dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych w Knihininie wsi i Knihininie kolonii, oraz w Chryplinie i w kancelaryi obszaru dworskiego w Knihininie, począwszy od dnia 18 lutego b. r., przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu,

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Stanisławowie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

We Lwowie, 13 lutego 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 lutego 1913 l. XVII. 1569 70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 8 do 15 lutego, 1913 zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 lutego.

N. W. Tagblatt w numerze sobotnim podaje w tej sprawie uwagi godny artykuł, pochodzący, jak zapewnia, ze specyalnego źródła *(von besonderer Seite).*

Przy omawianiu oczywiście daleko sięgającego znaczenia, jakie ma wymiana pism odręcznych pomiędzy Władcami państw, stale zauważyć można objaw, który znawcom zwyczajów dworskich i dyplomatycznych wydaje się wprost niezrozumiałym. Ciekawość pragnąca uchylić rąbka tajemnicy, jaka otacza petersburską misyę ks. Hohenlohego, ciekawość, której brak zresztą byłby czemś anormalnem, zajmuje się nieustannie treścią pisma Najj. Pana do cesarza rossyjskiego; domniemywa się zaś przytem, że w Najw. piśmie Odręcznem poruszono, a może nawet ku rozwiązaniu poprowadzono tę lub ową sprawę aktualną, ten lub ów szczegół położenia międzynarodowego, tę lub ową cząstkę, jeśli już nie całokształt stosunku Austro-Węgier z Rossyą.

Ponieważ zaś przy osądzaniu międzynarodowego położenia nic tak bardzo w chwili obecnej zaważyć nie może, jak stosunki austro-rossyjskie, jest tedy obowiązkiem błędne to mniemanie co do treści Najw. pisma Odręcznego z całą stanowczością sprostować i usunąć z pod dyskusyi. Monarsze pisma odręczne mają zawsze treść tylko ogólnikową; omawiają one i ustalają główne

---

Z WARSZAWY.

W lutym.

(Otwarcie teatru polskiego. — P. Szyfman i Przybylski, Refleksye architektoniczne. — „Irydyon“ na scenie. — Pośmiertna sylwetka Ela. — Dola poety. — „Nasz Dom“. Hojny zapis.

W artystycznem życiu naszego miasta dopełnił się fakt, który aczkolwiek nie jest już ostatnią nowiną dnia, i relacye o nim mieliście niewątpliwie z innych źródeł, posiada jednak w sobie tyle niepożytej aktualności, że uważam się za uprawnionego do wysunięcia go na czoło mojej dzisiejszej z Wami gawędy.

Oczywiście domyślność moich czytelników już mi podszepnęła, że idzie tu o otwarcie polskiego teatru.

Była to istotnie pamiętna uroczystość. Jakże! Dramatyczna sztuka ojczysta otrzymała pierwszą, naprawdę własną i godną siebie siedzibę. W naszych warunkach politycznych, teatry rządowe są dla niej właściwie przytułkiem, w której się ją poniekąd toleruje tylko. Prywatne imprezy nie posiadały nigdy odpowiednich środków, by coś istotnie trwałego i na szerszą skalę zapoczątkować. A nawet tym skromnym, ale zawsze siły pojedyńczej jednostki przerastającym próbom, jakie w swoim czasie przedsiębrali ś. p. Wołowski i Gawalewicz, towarzyszyła niepojęta wprost obojętność ze strony publiczności, paraliżująca szlachetne wysiłki tych rzetelnych miłośników i znawców sceny, którzy w nieocenionej ofierze ponieśli jej własne mienie, zdrowie i życie; boć Wołowski padł na posterunku, zmiażdżony niepowodzeniem, a Gawalewiczowi teatr Mały mocno się do przedwczesnej śmierci przyczynił. A ileż to za tymi dwoma bolesnymi przykładami udaremnionych trudów, ileż innych jeszcze zabiegów w celu stworzenia nowej sceny polskiej, rozbiło się o rafy materyalnych trudności: o brak odpowiedniej energii ze strony tych, co zrazu pod najpomyślniejszymi horoskopami zaczynając, ustawali w pół drogi!

Ci, którzy mieli sposobność zbliska się temu wszystkiemu przyglądać. przestali wierzyć, aby kiedykolwiek, w naszych warunkach myśl teatru polskiego mogła stać się czynem. Nic więc dziwnego, że gdy jednak stało się i to w kształcie przewyższającym najśmielsze nadzieje, społeczeństwo całe z prasą na czele, bez względu na wkradające się tu, jak zresztą wszędzie, dyssonanse, uczciło energię, wytrwałość, dobrą wolę i zapał inicyatora tego dzieła p. Arnolda Szyfmana. Wprawdzie te wszystkie cenne zalety nie byłyby same przez się doprowadziły do mety zdobywcę tego niepospolitego społecznego rekordu, gdyby nie towarzyszyło im poparcie takiego mecenasa sztuki, jakim okazał się ś. p. Tomasz hr. Potocki, ale może w tem tkwiła tajemnica osobistego szczęścia p. Szyfmana, że on umiał znaleźć takiego mecenasa, a inni go znaleźć nie umieli.

Umiał też skupić dokoła siebie i więcej ludzi poważnych; zjednać ich dla swej umiłowanej idei; natchnąć swą wolą i energią żelazną, umiał jednem słowem, to co Müllford za nieodzowny warunek i rozwiązanie zagadki każdego powodzenia uważa, umiał chcieć.

I dzięki temu, nazwisko tego młodego człowieka, którego przed kilku laty nikt jeszcze u nas nie znał, pozostanie na zawsze związanem z istnieniem Polskiego Teatru; pozostanie związanem z pewnością ściślej niż p. Czesława Przybylskiego, którego artystyczna myśl stworzyła. a fachowa wiedza wykonała ten piękny, nowy gmach sztuce polskiej poświęcony.

Ale taka to już jest tragiczna dola architektów po wsze czasy. Zdawać by się mogło, że architektura, królowa sztuk pięknych, najtrwalsza, najbardziej z nich wszystkich imponująca, powinna by równie nieśmiertelnymi jak ona sama wawrzynami wieńczyć czoła swoich kapłanów. Dzieje się jednak inaczej. Czy znajdzie się wykształcony i piękno kochający człowiek, który oczarowany jakąś rzeźbą, obrazem, utworem muzycznym, poematem, nie zapragnąłby dowiedzieć się nazwiska twórcy danego dzieła, nie zapisałby go sobie niezatartemi głoskami w swej pamięci.

Ale niech ten sam człowiek pasie swój wzrok widokiem najmajestatyczniej rozwiniętych frontonów, najwspanialej w niebiosa strzelających wież, arkad rzuconych w przestrzeń z zawrotną niemal śmiałością, kolumn, których wiotkość wydaje się wprost fantastyczną wobec ogromu sklepień, jakie dźwigają, ten sam człowiek poprzestanie na wywołanych tymi cudami wrażeniach, nie zatroszczywszy się o to komu je zawdzięcza; artysta, architekt który je wyczarował, pozostanie dla niego czemś nieokreślonem, zbiorowem, bezimiennem. Każdy wykształceńszy turysta wyliczy z łatwością nazwiska mistrzów, których arcydzieła zdobią ściany pałacu Pittich we Florencyi; każdy stawał w zachwycie pod olbrzymią kopułą, łączącą cztery nawy kościoła Maryi Panny dei Fiori w temże mieście; ale spytać go z nienacka, jaki architekt zbudował ten pałac, tę kopułę, idę o gruby zakład, że albo zgoła nie będzie wiedział, albo po długim namyśle przypomni sobie, że jakiś tam Brunelleschi istniał na świecie. — I fakt ten szczególny, daje się zaobserwować w najkulturalniejszych środowiskach; a cóż dopiero mówić o naszej przeciętnej publiczności! Ta dotychczas jeszcze ma na ogół o architekturze pojęcia tak mętne, że majster murarski, przedsiębiorca budowlany i architekt tworzą w jej umyśle równoznaczną trójcę, albo wcale rozróżniani nie są. Za jakiegoż kopalnego ignoranta uchodziłby ten, ktoby zasługę istnienia dajmy na to Sienkiewiczowskiej trylogii przypisywał... firmie Gebethnera i Wolffa, która ją wydała; ale jeśli chodzi o kościół będący prawdziwem dziełem sztuki i zamiast nazwiska twórcy wymienia się nazwisko jego fundatora, to jest zupełnie w porządku i nikt się temu nie dziwi.

Wydało się też rzeczą zupełnie naturalną, że gdy na uroczystości otwarcia nowego teatru, po siódmym obrazie Irydyona, wśród burzy oklasków wywołano p. Szyfmana, nikomu nawet do głowy nie przyszło domagać się pojawienia p. Przybylskiego; niczyje dłonie nie złożyły się do podzięki artyście za ten gmach wspaniały, w którego każdą cegłę myśl jego wsiąkła, którego faktycznym twórcą jest on. Och! zapewne: przypomniano sobie o nim później na bankiecie w Bristolu; wzniesiono między innemi jego zdrowie; sama przyzwoitość tego wymagała; ale tej impulsywnej oznaki wdzięczności, tej doraźnej nagrody rozentuzyazmowanych tłumów, tak drogiej sercu każdego artysty, tej, niedanem mu było zaznać.

A przecież nim niebieska jedwabna, złotem tkana kurtyna poszła w górę i podczas dwóch krótkich antraktów, jakie przecięły prawie sześć godzin trwające widowisko, publiczność interesowała się bardzo wnętrzem teatru.

Podziwiano pełną wdzięku i wytwornej prostoty widownię, jej doskonałe wzrokowe i słuchowe warunki, amfiteatralność parteru, skombinowane nadzwyczaj umiejętnie z możliwie największem obniżeniem poziomu lóż i galeryi; unoszono się nad niezmiernie ciekawie rozwiązaną klatką schodową i prześlicznem foyer; wszystko to jednak, jak gdyby to było zasługą pp. Tołłoczki, Szyfmana i konsorcyum akcyonaryuszów. A o panu Przybylskim ani słowa. Bo i poco? Powierzono mu obstalunek, on go wykonał; otrzymał zapłatę, jak każdy inny szewc za parę butów no i — *finità la comedia.* Do czegoż więcej pretensyi może sobie rościć ...architekt? czyli jak się u nas po gospodarsku mówi budowniczy. A tymczasem ten budowniczy dał rodzinnemu miastu prawdziwe dzieło sztuki. Gmach cały utrzymany w ogromnie spokojnych, szlachetnych liniach, fronton, w zmodernizowanym stylu Ludwika XVI. tchnie prawie klasyczną powagą i harmonią; ten sam Ludwikowski styl przewodniczy całemu wnętrzu, wyjąwszy widownię, która nosi na sobie cechę empiru leciutko dotkniętego barokiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

rysy państwowej polityki, której unormowanie jest najwyższem prawem monarchów; natomiast — jak to aktami państwowych i dworskich archiwów stwierdzić można niewątpliwie — nigdy jeszcze nie zdarzyło się, by odręczne pismo monarsze poświęcone było konkretnemu jakiemuś tematowi. Wszelkie bowiem szczegóły należą wyłącznie do kancelaryj państwowych.

Właśnie jednak to wyłączenie wszystkich praktycznych i aktualnych przedmiotów nadaje pismom odręcznym wielką doniosłość. Dotykają one zasad, podstaw wszelkich ewentualności, celem wyrównania wszelkich różnic, a nie dla ubicia pewnego szczegółu. Czyż dopiero mówić potrzeba, jaką tendencyę wyłącznie i jedynie mieć mogło Najw. pismo Odręczne Najj. Pana? Tu już przemawia rozstrzygająco nietylko analogia, nietylko tradycya dotychczasowego kierownictwa zagranicznej polityki Austro-Węgier, o której jako najwyższa instancya rozstrzyga Monarcha; tu przemawia z całą stanowczością niezłomne przeświadczenie całego świata, że Najj. Pan, Cesarz Franciszek Józef I. jest Monarchą pokojowym. I oto rozwiązanie zagadki. Wszystkie wysokie koła polityczne jednoczą się w przeświadczeniu, że wyłącznym celem Najw. pisma Odręcznego Najj. Pana mogło być tylko zadokumentowanie przyjaznych stosunków Austro-Węgier z Rossyą także w najnowszej fazie polityki zagranicznej i uzasadnienie ich wobec wielkiej misyi, jaka oba te państwa czeka przy dalszem ukształtowaniu i nowej oryentacyi w położeniu międzynarodowem. Główną tendencyą było utrzymanie pokoju europejskiego, ta gwiazda przewodnia Monarchy i jego niezrównanej sztuki dyplomatycznej. Tak więc Najw. pismo Odręczne jedynie i wyłącznie z tego oceniane być musi stanowiska, iż przy nieodzownem rozpatrywaniu i wyrównywaniu kwestyj bieżących, jakie pod wpływem wypadków ostatnich miesięcy z wielu względów zaostrzyły się i przymnożyły trudności, wywrze ono silny wpływ jako *vademecum* w duchu pokojowym. Kooperacya wielkich mocarstw przy wyrównywaniu spornych kwestyj jest rzeczą pewną, jeśli misya ks. Hohenlohego odniosła sukces.

Pod tym względem da się tylko tyle powiedzieć, że w kołach rozstrzygających panuje zadowolenie z powodu wyniku misyi i silnie przejawia się nadzieja, że energiczne zadokumentowanie przyjaznego usposobienia nie pozostanie bez wpływu i że szczere zapewnienia przyjaźni, zawarte w Monarszych pismach Odręcznych, tych dokumentach historycznych w wielkich zdarzeniach historyi dnia, będą miały moc rozstrzygającą w rozsądzaniu spraw aktualnych. Zgodne postępowanie Austro-Węgier i Rossyi okazuje się zapewnione przez to wedle wymagań międzynarodowych i dworskich najsilniejsze ujawnienie pokojowych dążeń przez Monarchów Austro-Węgier i Rossyi. Uzyskało się znaczne ułatwienie przy pracy nad uregulowaniem spraw, pozostających w zawieszeniu. Nie należy też pominąć i tego jeszcze, że zgodność pokojowych dążeń, solennie wyrzeczona w Wiedniu i Petersburgu, znajduje jak najżywsze echo w Berlinie, gdzie zawsze wielką wagę przykłada się do ochrony tradycyjnych stosunków z Rossyą od zamącenia. Wiernej, wypróbowanej pracy cesarza niemieckiego jako pośrednika utorowana została tym sposobem droga. Tak utwierdza się nadzieja, że mocarstwa pozostaną zgodne w dążności swej do utrzymania pokoju i w praktycznem tej dążności przeprowadzeniu.

Berlin. *Nord. Allg. Ztg.* pisze: Z rozpowszechnianem umyślnie zdaniem, że wysłanie księcia Hohenlohego do Petersburga chybiło celu, nie możemy się zgodzić. Sądzimy raczej, że zetknięcie się polityczne Cesarza i Króla Franciszka Józefa z Carem Mikołajem ułatwi rozwiązanie szczegółów spraw bałkańskich.

Paryż. Omawiając artykuł *Fremdenblattu* o misyi ks. Hohenlohego, *Journal* pisze: Jeszcze nigdy Austrya tak niedwuznacznie nie przyznała państwom bałkańskim swobody działania i tak otwarcie nie podała dłoni Rossyi.

République française, omawiając artykuły *Fremdenblattu* i *Rossii* pisze: Po wymianie Najw. pism Odręcznych nastąpiła wymiana artykułów. *Fremdenblatt* po raz pierwszy wyraził zgodę Austryi na zasadę, że Bałkany należą do państw bałkańskich. Jest to rzecz ważna, chociaż rozstrzygał w tem motyw zwalczania wpływu Rossyi na Bałkanach.

Belgrad. Organ rządowy *Samouprawa* notuje z zadowoleniem wywody *Fremdenblattu* o misyi ks. Hohenlohego, zwłaszcza zaś ustęp o pełnoletności narodów bałkańskich i podnosi miejsce, z którego to wywody pochodzą. Dziennik powiada, że rzeczą jest narodów bałkańskich utrzymać także w przyszłości i umocnić jedność, ustanowioną przez Związek bałkański.

Z parlamentów.

Podkomitet dla sprawy pragmatyki nauczycieli austr. Izby posłów pod przewodnictwem p. Germana na 22 posiedzeniach w obecności przedstawicieli Ministerstwa oświaty, robót publicznych i skarbu obradował nad przedłożeniem rządowem, Omówiono zarówno ogólne stosunki nauczycieli, jakoteż potrzeby stanu nauczycielskiego i szkoły. Dzięki intenzywnej pracy udało się wygotować projekt, który będzie przedłożony komisyi urzędniczej.

*

Podczas sobotnich obrad komisyi Sejmu węgierskiego nad reformą wyborczą p. Ronay rzekł, że wszyscy, którzy stawiają czyjąś kandydaturę na posła powinni odpowiadać za to, aby kandydat ten posiadał warunki moralne i umysłowe do piastowania mandatu i aby złożył przepisaną przysięgę poselską. Poseł powinien ślubować wierność Królowi i państwu węgierskiemu, oraz dotrzymanie obowiązków poselskich. Mowca wnosi, aby na czas trwania sesyi parlamentu funkcyonował trybunał parlamentarny, który ma rozstrzygać:

1. czy poseł posiada te kwalifikacye,
2. co się ma stać, jeżeli poseł nie zechce złożyć przysięgi lub
3. jeżeli 40 posłów oskarży jakiegoś posła, że nie dotrzymuje przysięgi,
4. jeżeli przynajmniej 200 wyborców tego posła doniesie, że przekracza on swój obowiązek poselski.

*

W parlamencie Rzeszy niemieckiej w dalszym ciągu obrad nad etatem zarządu poczt p. Dunajski żalił się na posiedzeniu sobotniem, że listy z polskimi adresami w Poznańskiem w wielu wypadkach bądź wcale nie były doręczane, bądź za późno. Polacy jak za lat poprzednich, tak i tym razem będą głosowali przeciw dodatkowi kresowemu. Argument, że dodatek ten uzasadniony jest drożyzną, nie wytrzymuje krytyki, bo żywność i mieszkanie są na wschodzie tańsze, niż w innych prowincyach, a ruch pocztowy jest tam mniejszy, niż na zachodzie. Ludność polska przyjaźnie zachowuje się względem urzędników, jeżeli umyślnie nie ranią oni jej uczuć. Prawdziwy powód przyznania dodatku kresowego jest natury politycznej, dostają go ci urzędnicy, którzy umieją iść na rękę. Omawiany dodatek nie jest też niczem innem, jak tylko dalszem ogniwem w łańcuchu polityki antipolskiej Rządu. (Oklaski Polaków).

Z pod berła rossyjskiego.

(Apatya Dumy. — Z Rady państwa. — Amnestya).

Riecz w jednym z ostatnich numerów, podając charakterystykę czwartej Dumy, zwraca uwagę przedewszystkiem na apatyę i dziwną obojętność wśród posłów względem wszelkiego szerzej zakreślonego planu reform. *Riecz* przypuszcza, że apatya w Dumie, a zwłaszcza w łonie większości jest spowodowana ożywieniem ogólnem w kraju. Zaciekłe walki stronnicze z Dumy przenoszą się do szerszych mas albo też tracą zupełnie grunt pod nogami. „W trzeciej Dumie — wywodzi cytowany organ — toczyła się walka pomiędzy rozjątrzonymi zasadniczymi przeciwnikami. Obrońcy reakcyi wierzyli w to, co zdawało im się programem uspokojenia Rossyi. Nienawidzili oni szczerze ludzi i partyi, które według ich przekonania stały na drodze do tego uspokojenia. Z drugiej zaś strony natarcie reakcyjne wywoływało energiczną obronę zasadniczą.

Obecne walki ustały, ponieważ reakcya mniej już ufa samej sobie.

Ideowo reakcya została zwyciężona i opozycya nie napotyka przeciwnika jako tako silnego i jaskrawego. Faktycznie jednak cały aparat reakcyi istnieje nadal i pełni też nadal przez inercyę swoją automatyczną robotę. Pozbawiony siły, jaką daje idea — aparat ten pozbawiony jest i jej słabości, nie może on być zwyciężony ideą. Może on działać bez końca, dopóki nie natrafi na jakąkolwiek przeszkodę również natury zewnętrznej“.

Charakterystykę nastrojów dumskich kończy *Riecz* apelem do opozycyi:

„Jeśli prawdziwe są powyższe wnioski, to sam ten nastrój jest pierwszym owocem zwycięstwa. Ta określoność, która zamieniła się obecnie w nieokreśloność była określonością reakcyi. Wyrzuceni obecnie z siodła głosiciele tej dawnej idei nie mogą oczywiście wytykać nowych dróg i mimowoli błądzą w przestrzeni. Znaczy to tylko, że negacyjny cel walki z reakcyą został osiągnięty i tem samem wyczerpany. Opozycya powinna skoncentrować obecnie swą pracę ku wyjaśnieniu krajowi i społeczeństwu twórczych celów walki politycznej“.

*

W niedalekiej przyszłości wygasają pełnomocnictwa członków rossyjskiej Rady państwa z Litwy i Rusi. Główny zarząd spraw miejscowych od dłuższego czasu już zastanawiał się, czy nowych posłów winny obrać ziemstwa, wprowadzone w drodze art. 87 ust. zasadniczych, czy też, jak dotychczas, zjazdy właścicieli ziemskich. B. minister Makarow, był zdania, iż wobec tego, że prawo o ziemstwach jeszcze przez Izby zatwierdzone nie zostało, wybory winny odbywać się dawnym trybem. Na wniosek nowego ministra M. A. Makłakowa, jak donosi *Riecz*, zdecydowano jednak sprawę w tym duchu, że wybory odbędą się przez ziemstwa. Ma to na celu utrudnienie ponownego wyboru Polaków do Rady państwa.

*

Organ kadetów moskiewskich *Russkija Wiedomosti* opisuje metamorfozy, jakim uległ projekt amnestyi jeszcze przed jego urzeczywistnieniem.

„Im bardziej zbliżają się dni, w których społeczeństwo spodziewało się ogłoszenia amnestyi, tembardziej mgliste formy przybiera sama amnestya. Po pierwszych dość wyraźnych wiadomościach, że sprawa amnestyi została zdecydowana i że już wytknięte zostały jej granice, ukazały się półurzędowe zaprzeczenia tej treści, że w takiem to a takiem ministerstwie lub komisyi dana sprawa nie była rozważana, — zaprzeczenia, mówiące o formalnej stronie sprawy, ale nie odbierające społeczeństwu nadziei otrzymania amnestyi. Następnie ukazywały się wiadomości co do istoty rzeczy i z dniem niemal każdym ścieśniające granicę możliwej amnestyi. Zamiast zupełnego ułaskawienia za różne kategorye przestępstw, zaczęto mówić o darowaniu $^2/_3$ kary; po tem i to wydało się za wiele i ukazały się wiadomości o darowaniu tylko $^1/_3$ kary. Jednocześnie coraz bardziej ograniczano zakres przewinień, na które ma się rozciągać amnestya, a zarazem ukazały się wiadomości, że ulgi nie rozciągną się mechanicznie na pewne kategorye spraw,

---

10)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

I.

Umowa.

(Ciąg dalszy).

Zgrzytnął wtedy klucz w zamku drzwi ciężkich, grubych, dębowych, pomalowanych na zielono i zaopatrzonych na dole w blachę ochronną, a w górze w pręty żelazne.

Młody człowiek cofnął się z ukłonem, aby przepuścić swoją towarzyszkę. I gdy zamykał starannie drzwi na klucz, wyrzekł z powściąganem wzruszeniem:

— Po raz to pierwszy, Charloto, weszłaś na próg domu Baudricourt'ów; nieste ty! czemuż to się stało w takich warunkach, jak ci, którzy się ukrywają, wtedy, gdy ja chciałbym oznajmić moją miłość wielkim głosem całemu światu!

Młoda osoba nie odpowiedziała. Coś jakby łkanie pierś jej uniosło. Ale zdławiła je pod chusteczką, którą szybko wyjęła z kieszeni, a przytem cofnęła się ku drzwiom. Odwróciła się w pół, jakby chciała odejść.

Pan de Baudricourt wziął tę rękę, która była wolna, aby ją zatrzymać.

Stanęła, odpowiadając jednocześnie na poprzednie słowa młodego człowieka:

— Nie mogłabym, panie Janie, dać ci większego dowodu mego zaufania. Przychodząc tutaj o takiej porze, na usilne prośby pana, celem ważnej i ostatecznej rozmowy, biedna dziewczyna jaką jestem, potrzebująca mieć poszanowanie u ludzi, aby na życie zarobić, Charlotta Vigneron naraża swój honor i chleb.... Bóg, który widzi głębię mego serca i wie, że wolałabym tysiąc razy umrzeć, tysiąc razy zerwać z panem wszelką znajomość, niż wykroczyć przeciw moim obowiązkom, Bóg mnie osądzi.... Zdawało mi się, że dobrze czynię....

— I dobrze uczyniłaś, Charlotto, będziesz miała tego dowód, gdy mnie wysłuchasz.... Chodź tedy moja ukochana....

Zaraz za drzwiami znajdowała się aleja długości może pięćdziesięciu metrów, ozdobiona ciętemi drzewami, tworzącemi arkady, która prowadziła do okrągłego placyku, ocienionego olbrzymimi cedrami.

Z tego placyku szły dwie aleje, jedna na prawo, ale zbaczając nieco do starej kaplicy obok pałacu, druga na lewo także zakręcając się zwolna, aż do stawu który był w pobliżu pałacu.

Z kaplicy do stawu, daleko szersza aleja, wysypana piaskiem i zdobna w klomby kwiatowe, ciągnęła się po pod same okna pałacu i łączyła dom ze stawem, tak samo, jak z dwoma alejami, wychodzącemi z placyku.

W ten sposób park tworzył rodzaj dużego trójkąta, którego szczytem był placyk z cedrami, aleja z arkadami i furtka zielona, dwoma bokami dwie wskośne aleje, a podstawą główna aleja, łącząca kaplicę ze stawem. Wętrzne trójkąta stanowił gęsty i obszerny trawnik, schodzący pochyło.

Na środku placyku stały w podkowę cztery stare ławki z rzeźbionego kamienia, jakich wiele się widzi w parkach w stylu Ludwika XV.

Pan de Baudricourt poprowadził swoją towarzyszkę do jednej z ławek kamiennych, na prawo, zkąd najdalej było widać na odległość jakich stu pięćdziesięciu do dwustu metrów.

Pomimo nocy, pałac rysował się we mgle jak obraz daleki. Co do dwojga osób, znajdujących się tutaj o tak spóźnionej porze, niepodobna było ich widzieć, nietylko z okien pałacu, ale nawet z trawnika.

Milczeli z początku,, siedząc obok siebie, jakby sparaliżowani wzruszeniem tego wyjątkowego spotkania. Mogli tylko słyszeć uderzenia własnych serc.

Nareszcie Jan de Beaudricourt zabrał głos tonem tak wzruszonym, a zarazem tak poważnym i czułym, że przestrach i pomieszanie młodej dziewczyny mogły się całkowicie uspokoić.

I z ową szybką i głęboką intuicyą kobiety, przedewszystkiem kobiety, która kocha, tak dobrze zrozumiała młodego człowieka po pierwszych wymówionych słowach, że zbliżyła się do niego i podniosła oczy, w których już nie kryła swego olbrzymiego uczucia.

— Loto, to, co chciałem ci powiedzieć tutaj, u mnie, na tej ławce, gdzie mój czcigodny ojciec zasiadał nigdyś z jedynem swojem dzieckiem, z małym Jankiem, aby mu opowiadać cudowne historye, uczyć go tajemnic przyrody i otwierać oczy na nieskończoną potęgę Stwórcy, nie mogło być niczem, tylko dobrem i świętem.... Atmosfera honoru rodzinnego, która nas otacza, nie tylko jest naszą tarczą, ale jest także czemś więcej, bo moją własną obroną przeciw mnie samemu.... Wszystko co tutaj będę mówił, wszystko co przedsięweźmiemy, Charloto, moja ojciec i moja matka i twoi rodzice, mogliby widzieć i słyszeć, gdyby okoliczności na to pozwoliły... Kocham ciebie Loto i błogosławię więcej jeszcze niż kocham, bo od pierwszej chwili mojej dla ciebie miłości byłaś, jesteś i pozostaniesz na zawsze dla mnie otuchą, zachętą, przykładem... Nigdy nie byłem lampartem, jak to mówią; sumienne wychowanie domowe ustrzegło mnie od wielu rzeczy, lecz ostatecznie, w tem środowisku wojskowem, które mojem się stało, środowisku swawoli, pokus bujnego życia, nie pozostałem zawsze takim, jakim być powinienem.... Słuchałem nadto często głosów, które były czarowne, niemniej jednak zdradzieckie, zrywałem kwiaty, których barwa i woń ukrywały truciznę...

Młoda dziewczyna, która po raz pierwszy i ostatni w życiu kochała gorąco i głęboko, miała w sobie pierwotną niewyrozumiałość i skłonność do porywów zazdrości. Zadrżała na wzmiankę o tych rywalkach; usunęła się, jakgdyby w obawie, że te usta, które całowały jej ukochanego, pozostawiły na nim jad zatruty.

Jan domyślił się jej cierpienia.

I dodał natychmiast z głębokiem uczuciem:

— Jeszcze raz powtarzam, ci Charloto, że ciebie nie znałem wówczas, nie wiedziałem, co znaczy kochać, kochać miłością szczerą, kochać tak, jak ty mnie kochasz, Loto; trzeba przebaczyć nieświadomości.... Ach! z chwilą, gdy ujrzałem twoje oczy tak czyste, niewinne, z chwilą, gdy pojąłem twoją prawą duszę, gdy ona wspaniałomyślnie przyciągnęła moją duszę tak silnie, że się połączyły, tworząc jakby jedną całość, od tej chwili wszystko co było niegodny, zapadło w otchłań i nie widziałem już nic na drodze swego życia, tylko jednego dobrego anioła, którym ty jesteś, Loto!...

Młoda dziewczyna wypowiedziała tylko imię, — ale takim tonem, że to wystarczyło za wszystko:

— Panie Janie! Mój Janie!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

lecz będą wymagały w każdym poszczególnym wypadku starań lub próśb ze strony osoby interesowanej.

Przytoczony dziennik przypisuje pewne znaczenie faktowi, że te coraz niepomyślniejsze wiadomości ukazywały się równolegle z wiadomościami o coraz głośniejszem domaganiu się amnestyi przez różne organizacye społeczne.

„W tej myśli zjednoczyło się całe społeczeństwo rossyjskie, oprócz małego grona reakcyonistów, były takie objawy solidarności społecznej, jakich już dawno nie obserwowaliśmy. I oto, w miarę tego, jak coraz głośniej społeczeństwo wyrażało swą w tym względzie sympatyę, sprawa amnestyi przybierała coraz niewyraźniejsze formy, coraz bardziej zmniejszano jej granice. Miało się także wrażenie, że szeroka popularność tej sprawy straszy pewne koła. W dawniejszych latach o życzeniach społeczeństwa nie chciano wcale słyszeć; teraz zaś przysłuchują się im, ale tylko dlatego, żeby zrobić naprzekór tym życzeniom“.

Russkija Wiedomosti ubolewają w końcu, że wyrażone przez organizacye społeczne życzenie co do amnestyi, uważane jest przez pewne koła za „demonstracyę“.

Zatarg rumuńsko-bułgarski.

Do *Polit. Corr.* piszą z Bukaresztu: Zaniepokojenie z powodu przewlekania się rokowań rumuńsko-bułgarskich wcale nie osłabło. W Bukareszcie z ubolewaniem wyrażają się o tem, że gabinet bułgarski tylko z ciężkiem sercem poczynił nawet dotychczasowe, tak nieznaczne ustępstwa. Ileż to, mówią, trzeba było trudów, zabiegów, nakoniec aż pogróżki, aby skłonić gabinet bułgarski do zdeklarowania się, jakie właściwie koncesye przyznać chce Rumunii dla jej uspokojenia. Niestety, koncesye te przedstawiają się tak skąpo, że naród rumuński żadną miarą nie może przystać na nie; przeto i rząd rumuński nie może porozumieć się z Bułgaryą na tej podstawie. Wobec dotychczasowego przebiegu wymiany zdań pomiędzy Bułgaryą a Rumunią, trudno łudzić się nadzieją, by Bułgarya porzuciła dotychczasową swą metodę, niewiadomo więc, kiedy i jak zakończą się rokowania. Ponieważ rząd rumuński wierny swym zasadom, dalej dążyć zamierza do pokojowego załatwienia sprawy, przeto zamiast wystąpić wobec sąsiadki nieprzyjaźnie, zwrócił się do mocarstw, by one głosem swym więcej zdziałały w Sofii, niż jemu to się udało. Gabinet Majorescu od początku przejęty był szczerą chęcią dostrojenia żądań Rumunii do pokojowej polityki mocarstw i mimo niezadowalającej postawy Bułgaryi dotąd nie traci nadziei dotrzeć do celu środkami, które nie stanęłyby w sprzeczności z interesami polityki wielkich mocarstw.

Poseł rumuński w Berlinie, Aleksander Beldiman miał w tych dniach rozmowę ze współpracownikiem *Berl. Tageblattu*, w której wyraził swe zapatrywania na dzisiejszy stan zatargu rumuńsko-bułgarskiego.

— Nie przeczę, oświadczył, położenie zaostrzyło się w ostatnich dniach znacznie. Narodem rumuńskim owładnęło wobec taktyki Bułgaryi silne wzburzenie, a jestto moment, którego lekceważyć nie wolno. Rokowania toczą się wprawdzie dalej, pozostają jednak pod wrażeniem przedstawionej tu sytuacyi tak, że na razie trudno przypuszczać, by doprowadziły do pomyślnego rozwiązania. Rumunii idzie o to, że wobec znacznego w przyszłości rozrostu Bułgaryi, mogłaby ona pokusić się kiedyś o zabranie nam Dobrudży.

Na pytanie czy z czasem niebezpieczną dla Rumunii stałby się mogła także sama już idea wielkobułgarska, oświadczył dr. Beldiman, że tych obaw nie podziela.

Wedle najnowszych doniesień z Bukaresztu, Rumunia opiera się przy żądaniu takiego uregulowania granicy by Sylistrya i Balczik przypadły dla niej. Bułgarya oświadcza na to, iż nie mogłaby zgodzić się na odstąpienie ziemi bułgarskiej, gdyż spotkałoby to się z protestem ze strony całego narodu. Na ostatniej Radzie gabinetowej w Sofii miano zgodzić się na zasadę, że przy regulowaniu granicy ze strony Rumunii Bułgarya nie może odstąpić żadnego miasta. Tak więc przeciwieństwa są bardzo jaskrawe. Mocarstwa nie przestaną pracować nad osłabieniem tych kontrastów.

Londyn. (Biuro Reutera). Z kół dyplomatycznych donoszą, że odbyła się narada ambasadorów w sprawie propozycyi pośrednictwa mocarstw w zatargu rumuńsko-bułgarskim. Zaproponowano, by doradzać w Sofii i Bukareszcie umiarkowanie.

Sofia. (Agencya bułgarska). Poseł rumuński Ghika w sobotę o godz. 4 po południu konferował z Sarafowem, tym razem w obecności także Danewa. Narada trwała półtora godziny.

Sofia. Z kompetentnego źródła donoszą, że Danew wręczył delegatowi rumuńskiemu ks. Ghice kontrpropozycyę bułgarską, która wprawdzie niezupełnie odpowiada żądaniom rumuńskim, ale w pewnej mierze zbliża się do nich i ponadto zawiera życzenie przyśpieszenia rokowań. Zatem rokowania mogą odbywać się dalej. Oczekują teraz wzajemnego oświadczenia Rumunii. Jeżeliby wbrew nadziejom Bułgaryi było niepomyślne, rząd bułgarski zamierza prosić o pośrednictwo mocarstw, celem pokojowego załatwienia sporu.

Bukareszt. Agencya rumuńska zaprzecza wiadomości berlińskiej *Tägliche Rundschau*, jakoby Rumunia postawiła Bułgaryi ultimatum.

Rewolucya w Meksyku.

Obawa o interwencyę amerykańską w Meksyku, jak dotąd, nie znalazła potwierdzenia. Dotychczasowe wypadki nie przemawiają też wcale za koniecznością takiej interwencyi. Z obywateli amerykańskich jedna tylko kobieta przypłaciła życiem niepokoje. Jakoż z okrętów wojennych Unii wojska nie wylądowały i wylądowywać nie potrzebują. Należy zresztą wziąć na uwagę, że prezydent Taft chyba pod presyą ostateczności wdałby się u schyłku swego urzędowania w imprezę tak co do swych następstw doniosłą, jak inwazya na obce terytoryum. Następca zaś Tafta Wilson jest demokratą, należy więc do stronnictwa, które zawsze sprzeciwiało się z całą energią polityce ekspansyjnej, całą zaś troskę i usilność poświęca sprawom wewnętrznym.

Jeżeli więc Meksykanie pamiętać będą o tem, by obcy obywatele nie uczuli się zagrożonymi w swem bezpieczeństwie, to straszak interwencyi amerykańskiej sam przez się rozwieje się w niwecz.

Kwestya zaś, czy Meksyk nakoniec wejdzie po uśmierzeniu się wojny domowej na tory normalnego rozwoju, zawisła przedewszystkiem od przyszłego prezydenta. Nietyle zaś w tym wypadku idzie o jego osobę, ile raczej o to, czy nowy naczelnik państwa potrafi obrać stosowną formę rządu. Patryalchalna autokracya Diaza okazała się już nieodpowiednią, natomiast masy niedojrzałego kulturalnie ludu bardziej jeszcze, niż w innych południowo-amerykańskich republikach — nie są zdolne do samorządu. Jeśli więc stanie u steru człowiek, który potrafi zjednoczyć roztropne koncesye w duchu postępu i rozwoju ekonomicznego z polityką silnej ręki, w takim razie w kraju zapanuje znowu ład i pokój, jak za czasów Diaza.

Waszyngton. Prez. Taft i sekretarz stanu Knox zaprzeczyli wiadomości, jakoby rozkazali wysłać wojsko okrętowe do Meksyku. Departament stanu urzędownie zaprzecza oświadczeniu kilku senatorów meksykańskich, że Stany Zjednoczone postanowiły przystąpić do interwencyi.

Meksyk. Przez całą noc z piątku na sobotę trwało ostrzeliwanie pałacu narodowego. Wojsko związkowe odpowiadało również silnym ogniem.

Meksyk. Kiedy senatorowie zebrali się wczoraj w senacie, aby wezwać Maderę do abdykacyi, ten nie był obecny, lecz podobno umyślnie oddalił się na linię bojową i oświadczył posłowi hiszpańskiemu, że raczej woli umrzeć, aniżeli zrzec się urzędu. Jeden z członków senatu wygłosił do ludu przemowę, w której oświadczył, że Madero pobity i że zanosi się na rychłe wmieszanie się Stanów Zjednoczonych w celu ochrony cudzoziemców. Diaz proszony o zawieszenie broni, zażądał, aby Madero wprzód ustąpił. Senat ma wydać odezwę do narodu, że jeżeli porządek nie będzie jak najspieszniej przywrócony, wkroczą Stany Zjednoczone.

Meksyk. (Biuro Reutera). Domniemany następca Madery Delabara oddalił się już z poselstwa angielskiego, gdzie się był schronił. Gen. Huerta kazał wstrzymać ogień. Delabara udał się do arsenału i pałacu, aby konferować z Maderą i Diazem. Istnieje zamiar zakończenia walk z obawy przed interwencyą zagraniczną.

Nowy Jork. Do pisma *Sun* donoszą z Meksyku, że wojsko rządowe rozpoczęło nową walkę z wojskiem Diaza. Madero nie chce ustąpić.

Wojna bałkańska.

Na linii Czataldży i na półwyspie Gallipoli.

W Czataldży tureckie przednie straży umacniają zdobyte pozycye. Przed Bulair nie zaszła zmiana.

Z Konstantynopola donoszą urzędowo: Pod Gallipoli, Bulairem i Czataldżą nie było w piątek żadnych zmian. Obsadziliśmy i ufortyfikowali miejscowość Pormanli. Nieprzyjaciel oszańcowuje wzgórze na zachód od Karazaköj i Akalan.

Oblężenie Adryanopola.

Z Konstantynopola donoszą: Piątek upłynął w Adryanopolu spokojnie. Także w sobotę położenie było bez zmiany, nadal spokojne.

W sprawie ochrony cudzoziemców w Adryanopolu donoszą z Sofii, że prawdopodobnie wszystkim cudzoziemcom, którzy wykażą się świadectwem konsula, będzie wolno wydalić się z Adryanopola i udać się w dowolne miejsce. Zarzucono myśl pomieszczenia cudzoziemców w neutralnej strefie Karagaszu, bo strefa ta leży w linii wojska serbskiego, a sztab generalny tej armii nie chce objąć odpowiedzialności za dozór nad cudzoziemcami i za ich wyżywienie.

Turecka flota.

Krążownik turecki „Hamidje“ nie oddali się z Malty przed 17 b. m.

Z Sofii donoszą: Turecki pancernik „Assar i Tewfik“, który osłaniał lądowanie wojska tureckiego na wybrzeżu Czarnego Morza, najechał onegdaj na minę, założoną przez Bułgarów i wskutek wybuchu dotkliwie ucierpiał, poczem zniszczony został i zatopiony przez dywizyę okrętów do zakładania min i przez baterye lądowe.

Bułgarzy zatopili nadto turecki okręt przewozowy wraz z załogą.

Kreta.

Agencya ateńska donosi z Kanei: Krążownik „Yarmouth“ przed odjazdem z zatoki Suda zdjął w uroczysty sposób ztamtąd flagę turecką i oddał ją konsulowi niemieckiemu, poczem wywieszono flagę grecką. Generałgubernator wyspy Dragumis, oraz liczna publiczność z wielkim entuzyazmem przypatrywała się z brzegu zatoki tej ceremonii.

„Nordd. Allg. Ztg.“ o położeniu.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: Na widowni wojny w Tracyi w tygodniu ubiegłym nie zaszło nic stanowczego. Także nowe oświadczenia dostojników tureckich nie zawierały nic, coby umożliwiało mocarstwom wstawić się z widokami powodzenia u rządów prowadzących wojnę za zaprzestaniem kroków nieprzyjacielskich. Mocarstwa jednak i nadal są gotowe skorzystać z wszelkiej sposobności do pośredniczenia. Także w sprawie trudności, jakie jeszcze istnieją z powodu żądań Rumunii od Bułgaryi, mocarstwa dalej usilnie starają się zapobiedz zerwaniu układów bez pomyślnego wyniku. Co do spraw złączonych z odgraniczeniem Albanii, to zdaje się, że część prasy europejskiej dopatruje się w tem zbyt wielkiego niebezpieczeństwa. Prawda jest, że w niektórych punktach nie osiągnięto jeszcze potrzebnej zgodności Europy, ale pracuje się nie bez widoków powodzenia nad wyrównaniem interesów.

Belgrad. Urzędownie zaprzeczają doniesieniu dziennika *Leipziger Neueste Nachrichten* o buncie jeńców tureckich w twierdzy belgradzkiej.

Saloniki. Włoski okręt szpitalny „Regina Margherita“ przybył tu wczoraj z Durazzo z 766 rannymi i chorymi serbskimi żołnierzami, z których 6 w drodze zmarło. Ztąd przewiezieni będą do Serbii.

KRONIKA.

Lwów, 17 lutego.

Kalendarz.

Wtorek (18 lutego):

Flawiana. — Wielesława. — Ahaftyi.

Wschód słońca o godzinie 6·30 rano, zachód słońca o godzinie 4·45 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 8 stopni Cel.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef** za zgodą Jego Ces. Król. Mości przyjął protektorat nad Centralnym Komitetem utworzenia austryackiej floty napowietrznej.

— **Z c. i k. armii.** Podpułkownik Adam Butzura przeniesiony z 41 pp. do c. k. żandarmeryi.

— **Z Uniwersytetu.** P. Stanisław Nowak, kand. adw. rodem z Radomyśla Wielkiego w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wybory do Rady miasta Lwowa.** W sobotę wieczorem ukończyły swe prace ostatnie dwie komisye skrutacyjne sali IV. i VIII.

W pierwszej z nich głosowało 889, w drugiej 684 wyborców.

Wynik skrutynium przedstawia się przeto następująco:

Na ogółem 11.452 wyborców (absolutna większość 5727 głosów) otrzymali głosów:

a) kandydaci bloku narodowego:

		Sale dawne	IV.	VIII.	Razem
1	Abrysowski J.	7478	574	605	8657
2	Dr. Adam E.	7519	576	592	8687
3	Andrzejowski M.	7134	550	563	8247
4	Dr. Aschkenase T.	5048	616	169	5833
5	Dr. Baczewski H.	9439	868	674	10981
6	Bader J.	6170	525	514	7209
7	Bardasz F.	8724	809	587	10120
8	Bartoń A.	5924	464	520	6908
9	Dr. Battaglia R.	7077	563	561	9201
10	Bal St.	6944	538	587	8069
11	Beiser J.	8170	800	487	9457
12	Bieniecki A.	7476	587	591	8654
13	Biernacki K.	7371	565	588	8524
14	Blumenfeld H.	7163	733	423	8319
15	Dr. Caro J.	7915	785	542	9232
16	Dr. Chlamtacz M.	7394	559	591	8544
17	Ciechulski W.	7137	561	591	8289
18	Dr. Ciesielski T.	7438	575	594	8607
19	Chajes W.	7998	781	478	9257
20	Demeter M.	8612	812	640	10064
21	Dr. Dwernicki T.	7484	577	587	8648
22	Dr. Dylewski J.	7248	566	597	8411
23	Dr. Dziwiński P.	9264	855	622	10741
24	Feldstein H.	7145	505	469	8119
25	Friedrich E.	6898	535	592	8025
26	Getritz A.	6952	540	585	8077
27	Dr. Głąbiński St.	7432	571	589	8592
28	Gubrynowicz W.	7479	576	594	8649
29	Halski W.	7424	479	577	8480
30	Hingler E.	7147	554	587	8288
31	Howarth D.	7056	557	538	8151
32	Höflinger T.	6812	539	573	7924
33	Ihnatowicz J.	7358	567	588	8513
34	Janowicz K.	7142	560	614	8316
35	Kauczyński A.	7470	577	588	8635
36	Kotowicz J.	7040	564	559	8163
37	Kroch J.	8091	801	470	9362
38	Kwiatkowski R.	7417	564	588	8569
39	Kurkowski S.	6655	516	576	7747
40	Ks. dr. Lenkiewicz Z.	8893	819	613	10325
41	Lerski J.	7230	547	574	8351
42	Lewicki A.	8308	796	580	9684
43	Lewicki B.	7234	565	598	8397
44	Majerski St.	7469	574	587	8630
45	Makowicz M.	6777	539	559	7875
46	Dr. Mikołajski S.	7497	570	592	8659
47	Dr. Michejda W.	6891	527	600	8018
48	Moszczyński J.	7194	548	580	8322
49	Neumann J.	6982	529	611	8122
50	Dr. Obmiński St.	7454	568	588	8910
51	Ohly Fr.	6887	529	575	7991
52	Olszewski J.	7335	573	586	8494
53	Paszkudzki M.	6714	521	561	7796
54	Dr. Pazdro Z.	7028	539	593	8160
55	Philipp E.	7423	576	592	8591
56	Dr. Piasecki E.	7442	567	590	8599
57	Piasecki Fr.	6874	528	579	7981
58	Pierożyński E.	7318	558	584	8460
59	Dr. Pieracki J.	7330	565	586	8481
60	Dr. Piepes-Poratyński J.	7448	567	588	8603
61	Dr. Pisek W.	7274	587	562	8423
62	Platowski S.	8970	839	600	10409
63	Dr. Próchnicki Z.	7435	559	591	8585
64	Dr. Przygodzki J.	7297	561	584	8442
65	Rapoport M.	6907	563	543	8013
66	Rawski W.	7484	579	589	8652
67	Richtman K.	6844	551	572	7967
68	Riedl E.	7456	572	590	8618
69	Dr. Russman J.	7259	713	522	8494
70	Dr. Rutowski T.	9753	877	678	11308
71	Rybicki T.	7425	579	602	8606
72	Schaff M.	7355	760	506	8621
73	Dr. Schleicher F.	6868	576	513	7957
74	Schneider A.	7348	573	584	8505
75	Sklepiński K.	9463	843	678	10984
76	Dr. Sokal R.	8362	808	567	9737
77	Soleski J.	9749	878	679	11306
78	Soupper A.	6790	510	578	7878
79	Dr. Stahl L.	7950	578	590	9118
80	Dr. Starzewski J.	9184	856	619	10659
81	Dr. Stesłowicz W.	8311	856	617	9784
82	Szafrański L.	7198	566	532	8296
83	Szczurkiewicz L.	6852	534	572	7958
84	Szpondrowski M.	7290	552	575	8417
85	Dr. Szpor Ł.	7329	550	587	8466
86	Ks. dr. Szydelski	7293	557	584	8434
87	Schirmer J.	7340	570	585	8495
88	Terenkoczy W.	7477	579	586	8642
89	Thom M.	7931	791	488	9210
90	Toczyski J.	7032	533	576	8141
91	Töpfer S. M.	6757	505	536	8798
92	Dr. Thullie M.	6492	425	560	7477
93	Wężelak J.	7411	574	585	8570
94	Weich A.	7536	723	552	8811
95	Wiksel J.	7814	782	418	9014
96	Włodzimirski W.	6942	548	594	8084
97	Wolisch Z.	6768	565	529	7862
98	Zawojski M.	7216	559	581	8356
99	Zgórski Józef	7131	561	590	8282
100	Zgórski Julian	7328	555	585	8468

b) Kandydaci reformy:

1	Breiter E.	3141	443	113	3697
2	Dr. Danielski Z.	3556	377	256	4189
3	Hudec J.	2984	361	110	3455
4	Dr. Janik M.	2926	354	131	3311
5	Laskownicki Br.	3225	382	115	3722
6	Dr. Lisiewicz A.	3476	419	120	3915
7	Pawlewski Br.	3438	376	140	3954
8	Reizes H.	2403	330	87	2820
9	Śliwiński H.	3170	310	119	3609

c) Kandydat Związku Organizacyj narodowych:

Dr. Schenker J.	2598	139	286	3003

Wybrani zostali wszyscy kandydaci bloku narodowego.

Dziś wieczorem zbierze się komisya sali I., która jest zwykle komisyą-matką, a po sporządzeniu przez nią protokołu, prezydent do 3 dni ogłosi wybór i zwoła posiedzenie Rady miejskiej. Na tem posiedzeniu wybrana zostanie komisya weryfikacyjna i ta na najbliższe posiedzenie przyjdzie z wnioskiem uznania wyborów za ważne lub nie. W razie uznania wyborów za ważne do 8 dni nastąpi wybór prezydenta miasta.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek, dnia 17 b. m. prof. Uniw. dr. A. Kryński: „Błędy językowe w dzisiejszej polszczyźnie“. Sala mineralogii w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Z kolei.** ka kolei lokalnej Lwów-Jaworów podjęto z dniem 15 lutego b. r. ruch normalny.

Z powodu silniejszych mrozów zastanawiono aż do odwołania kurs wozu restauracyjnego między Lwowem a Rzeszowem przy pociągach pospiesznych nr. 7 i 8, jak również kurs wozów bezpośrednich I. i II. klasy między Wiedniem a Brodami przy pociągach pospiesznych nr. 1 i 2, oraz między Czerniowcami i Furth-Inwalde przez Pragę przy pociągach nr. 7 i 8 i między Eger a Podwołoczyskami przy pociągach nr. 3 i 4.

Od 1 marca b. r. w komunikacyi między stacyami austr. kolei państw i Tow. kolei południowej, np. między Lwowem a Gasteinem, lub między Karlsbadem a Gracem, pakunki podróżnych będą przyjmowane do bezpośredniej ekspedycyi w pociągach pospiesznych także via Wiedeń.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya kolei państw. we Lwowie donosi: dnia 15 b. m. około godziny 4·45 po południu najechał pociąg towarowy Nr. 5579 na stojący na stacyi w Kamionce Strumiłowej pociąg osobowy Nr. 5512. Żaden z podróżnych nie doznał cięższego obrażenia. Przy badaniu lekarskiem u kilkunastu podróżnych stwierdzono nieznaczne zdarcie naskórka, u trzech zaś stłuczenia. Wszyscy podróżni, których było około 70, udali się tym samym pociągiem w dalszą podróż. Z personalu pociągów tylko kierownik pociągu towarowego Nr. 5579 odniósł zdarcie naskórka na dłoniach. Na pojazdach prócz pęknięcia kilku szyb w wozach pociągu osobowego niema zresztą żadnego uszkodzenia. Także i tory nie zostały naruszone, a ruch pociągów odbywa się bez przeszkody.

— **Składki dla żołnierzy pełniących służbę u granic Państwa.** *Militärische Rundschau* donosi, że składki dla żołnierzy pełniących służbę u granic Państwa skończono. Zebrano 1,082.000 kor., a nadto wiele datków w naturze. Ministerstwo wojny publicznie dziękuje wszystkim komitetom i władzom politycznym, oraz dziennikom, które pośredniczyły w składkach. W swoim czasie Ministerstwo ogłosi szczegółowe sprawozdanie o użyciu tych sum. W rozdawnictwie także żołnierze będą mieli prawo wglądu.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 22 b. m. przedstawienie amatorskie „Sąsiedzi“, komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. Bilety wydaje sekretaryat Kasyna.

— **Sprawa połączenia Podgórza z Krakowem.** W sobotę po południu odbyła się w Krakowie pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Leo narada delegatów Podgórza i Krakowa w sprawie połączenia tych miast. Osiągnięto zupełne wyrównanie istniejących jeszcze różnic i porozumienie co do wszystkich punktów. W ten sposób po kilkuletnich rokowaniach dokonano pomyślnie dzieła, pożądanego dla obu miast. Obie delegacye przedłożą sformułowany układ swym Radom miejskim do zatwierdzenia. Jeżeli Sejm zbierze się w marcu i uchwali odnośną ustawę, połączenie Krakowa z Podgórzem będzie mogło już nastąpić z d. 1 stycznia 1914 r.

— **Lwowskie Koło sędziów** odbyło wczoraj w krajowym sądzie cywilnym przy ul. Teatralnej doroczne walne zgromadzenie. Przewodniczył wiceprezes dr. Hahn, sekretarzował sędzia Zajączkowski. Sprawozdanie za rok ubiegły przedłożył dr. Warmski, poczem dr. Alfred Zgórski uczynił imieniem komisyi rewizyjnej wniosek o udzielenie wydziałowi absolutoryum, co też uczyniono. Z kolei referował sędzia Nikisch o stworzeniu kasy dla udzielania krótkoterminowych pożyczek uchwalono przeznaczyć na to na razie 800 koron z tem, że pożyczka (t. zw. chwilówka) nie może przekraczać 40 koron.

Sprawę nadmiernego przeciążenia pracą sądów lwowskich, omówił następnie dr. Hahn.

Referent przedstawił wniosek, by zarówno w interesie wymiaru sprawiedliwości, jak i nadmiernie obciążonych sądów, postarał się wydział Koła sędziów przez krajowy Związek sędziów o porobienie odpowiednich kroków w Ministerstwie sprawiedliwości w kierunku pomnożenia sił sędziowskich i reorganizacyę kancelaryj sądowych, szczególnie w sądach powiatowych i handlowych. Odpowiednią rezolucyę uchwalono.

Prezesem Koła wybrano ponownie radcę wyższego sądu kraj. Philipa, wiceprezesem dr. Hahna.

— **Pogrzeb posła Schuhmeiera.** Przy olbrzymim udziale publiczności odbył się wczoraj po południu w Wiedniu pogrzeb posła do Rady państwa Schuhmeiera. Liczbę uczestników konduktu i szpalerów obliczają na pół miliona. Za trumną postępowali też prezydent Izby posłów z dwoma wiceprezydentami, wielu posłów z wszystkich stronnictw, delegaci socyalnej demokracyi Niemiec i członkowie frakcyi socyalno-demokratycznej parlamentu niemieckiego, deputacye wszystkich organizacyj socyalistycznych krajowych. Przed domem robotnicznym i nad grobem wygłoszono mowy. Wieńców wiezionych na 17 rydwanach i niesionych przez deputacye, było kilkaset. Pogrzeb zakończył się defiladą organizacyj robotniczych przed grobem, co trwało kilka godzin.

— **Dla 84-letniej staruszki Zofii Goł.,** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. N. N. ze Lwowa 20 koron.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw Iwanowi Iwanuchowi i Aleksandrowi Pappajshawowi, kilkakrotnie już karanym o zbrodnię kradzieży.

Prokuratorya Państwa oskarża ich, że w nocy z 7 na 8 października włamali się w Żółkwi do lokalu Tow. kredytowego „Dom narodny“ i rozbiwszy kasę wertheimowską, zabrali z niej 4075 kor. gotówką, akcyę bankową z kuponami na 410 kor., oraz drobną kwotę z dwóch puszek składkowych.

Wyrok zapadnie po południu.

△ **Krwawa awantura.** Wczoraj w nocy napadł jakiś żołnierz w ulicy Kordeckiego na Maryę Kowalską i zranił ją ciężko bagnetem w pierś. Ranną po prowizorycznym opatrunku odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Rudera się wali!...** Tutejszej policyi doniesiono, że realność przy ul. Grodeckiej l. 41 grozi zawaleniem. Policya zawiadomiła o tem miejski urząd budowniczy.

△ **Szukajcie żony...** Dwudziestoczteroletnia Rozalia Humeniukowa, żona zarobnika, zamieszkałego przy ul. Potockiego l. 110, sprzedawszy całe urządzenie domowe, zbiegła ze Lwowa, pozostawiając na łaskę Opatrzności swe 16 miesięczne dziecko.

△ **Małoletni zbieg.** Tacyanna Malcowa, gospodyni z Winnik, doniosła wczoraj policyi, że przed kilku dniami zbiegł jej syn 13 letni Alojzy. Chłopiec ubrany był w płaszczyk i popielatą czapkę sportową

△ **Zamach samobójczy.** W sieni realności przy ul. Sykstuskiej l. 33 targnęła się dziś rano na swe życie jakaś młoda kobieta, napiwszy się kwasu karbolowego. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Lwowska stacya ratunkowa** opatrzyła dziś do południa pięć osób, które zgłosiły się z odmrożonemi uszami.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Szeptyckich konia, maści kasztanowatej, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Kronika policyjna.** Z otwartej kancelaryi dr. Krausa przy ul. Hetmańskiej l. 14 skradziono wczoraj wieczorem p. Herminie Katingerowej granatowy płaszcz damski i boa z lisów.

Policya aresztowała wczoraj Michała Berezkiego, który jeżdżąc po Galicyi i przedstawiając się jako agent domu bankowego, sprzedającego losy na raty, wyłudzał rozmaite kwoty tytułem zadatków na losy.

(△) **Świętokradztwo.** W kościele OO. Jezuitów skradziono wczoraj po południu z ołtarza srebrny lichtarz o trzech ramionach.

(△) **Amator fotografij.** Szafkę wystawową firmy fotograficznej „Malwina“ przy ul. Kopernika rozbił ktoś w nocy i zabrał mnóstwo fotografij. Poszkodowana firma doniosła policyi, że fotografie przedstawiały wartość około 200 kor., a były to podobizny przeważnie pań z tutejszych sfer wyższych.

(△) **Zagadkowy wypadek.** W ul. Łyczakowskiej obok domu pod l. 51 znalazł dziś przed południem stójkowy omdlałą kobietę, którą odwiózł na stacyę ratunkową. Lekarz stwierdził u niej ranę na czole i załamanie kości nosowej. Co się jej przytrafiło, nie umiała podać.

(△) **Nagły zgon.** Dziś przed południem w biurze urzędu wymiaru należytości przy ul. Teatralnej zmarł nagle 56-letni Szymon Berger radca skarbowy. Lekarz miejski stwierdził śmierć wskutek udaru serca. Zwłoki oddano rodzinie.

(△) **Ucieczka obłąkanego.** Dziś rano zbiegł z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie umysłowo chory Andrzej Kościelecki. Wpadł on rano około godz. 8 do mieszkania swej żony przy ul. Jabłonowskich i zaraz ztąd uciekł na miasto. Ubrany jest on w futro czarne z bobrowym kołnierzem i w czapkę sportową. Rodzina przypuszcza, że dostał on dziś napadu szału, który go ogarnia co miesiąca.

† **Wincenty Karpiński,** ziemianin z gubernii siedleckiej, zmarł wczoraj, jak donoszą z Warszawy. Ś. p. Karpiński, jeden z wybitnych pracowników w dziedzinie nauk rolniczych, był od roku 1909—1911 profesorem Politechniki lwowskiej, gdzie zyskał sobie powszechny szacunek i cześć. Urodzony w 1867 roku w Wereszynie, szkołę realną ukończył w Warszawie, studya uniwersyteckie odbywał w Zurychu, Strassburgu i Bernie szwajcarskiem, gdzie, po zdaniu doktoratu, pracował w laboratoryum Nenckiego.

Poświęcał się specyalnie chemii bakteryologicznej z zastosowaniem do rolnictwa. Zmarły ogłosił wiele cennych rozpraw fachowych.

Politechnika lwowska na wieść o śmierci swego dawnego profesora, wysłała do wdowy telegram kondolencyjny, a na trumnie zmarłego złożyła wieniec.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Alojzy Wolf, emeryt fabryki tytoniu w Winnikach w 56 r. życia; Dyoniza Fangorówna, nauczycielka, w 51 r. życia; Marcela Rawska, wdowa po urzędniku magistratu, w 56 r. życia; Marcin Guzowski, em. urzędnik magistratu, w 37 r. życia; Olga Kołtuniak, wdowa po gr. kat. księdzu, w 54 r. życia; Aleksander Nadwodzki, urzędnik krakowskiego Tow. wzaj. ubezp., w 67 r. życia;

w Krakowie, Wiktor Woyciechowski, długoletni dyrektor Zakładu Tow. dobroczynności, w 80 r. życia.

— **Wystawa adryatycka.** Ruchliwy komitet wystawy adryatyckiej w Wiedniu, nie ustaje w zabiegach, a cały kompleks budynków tej wystawy jest już prawie na ukończeniu. Od dwóch tygodni rzesze robotników pracują nad wykończeniem fasady głównego budynku. Onegdaj rozpoczęto ustawiać olbrzymie maszty do lamp łukowych i instalować elektryczne oświetlenie. Austryackie stowarzyszenie flotowe, które urządza oddział marynarski, ukończyło wstępne prace; obok stanie obszerny oddział marynarki handlowej. *Clou* wystawy stanowić będzie dostarczony przez Towarzystwa okrętowe z Tryestu globus o średnicy dziesięciu metrów. Do wnętrza globusu prowadzą małe drzwiczki, przez które wprowadzać się będzie widzów; wewnątrz znajduje się podniesienie, z którego widok na części świata, wykonany w kolorowanej wypukłorzeźbie. Na morzu widać będzie miniatury wszystkich austryackich okrętów handlowych, rozmieszczane codziennie według wiadomości o stanie ich podróży.

— **Wspaniały dar.** Z Warszawy donoszą: U rejenta Wasiutyńskiego między p. Zofią Szlenkerówną a magistratem Warszawy, spisano akt darowizny, którego mocą panna Szlenkerówna darowała na własność miastu zbudowany przez nią w r. z. przy ul. Żytniej szpital dziecięcy, wartości 437.690 rubli.

Na mocy aktu szpital nosić będzie miano Karola i Maryi Szlenkerów.

Magistrat uchwalił wystąpić do władzy wyższej o wyjednanie pozwolenia na przyjęcie szpitala na własność miasta, z zachowaniem warunków wyszczególnionych w akcie darowizny.

Szpital obliczono na 80 do 100 miejsc. Koszt utrzymania szpitala wyniesie rocznie 50.000 rubli.

Będzie to pierwszy w Warszawie szpital dziecięcy, utrzymywany przez miasto.

— **Sprawa Bohdana hr. Ronikiera w senacie.** Rysem charakterystycznym rozpraw była rzadka zgodność stron w przytoczeniu motywów, przemawiających za koniecznością skasowania wyroku drugiej instancyi; jak wiadomo, warszawski sąd okręgowy uniewinnił Zawadzkiego, właściciela pokojów umeblowanych, który był oskarżony o ukrywanie morderstwa, a Bohdana hr. Ronikiera, uznając winnym spełnienia mordu z premedytacyą, skazał na 15 lat ciężkich robót. — Izba natomiast odrzuciwszy mord z premedytacyą, skazała Ronikiera za zadanie ran ciężkich w rozdraźnieniu, ale bez zamiaru pozbawienia życia, na $1\frac{1}{2}$ roku rot aresztanckich, Zawadzkiego zaś na rok.

Otóż, zdaniem stron, drugi wyrok nie był w porównaniu z poprzednim dostatecznie umotywowany. Izba, postawiwszy zapytanie o mord z premedytacyą, w odpowiedziach zignorowała je najzupełniej, zredagowawszy odpowiedź na pytanie nowe, o zadaniu ciężkich ran.

Adwokat przysięgły Karabczewskij, rzecznik akcyi cywilnej rodziców ś. p. Stanisława Chrzanowskiego, podkreślił przedewszystkiem bezpodstawność skargi obrońców hr. Ronikiera, a powtóre konieczność skasowania wyroku Izby ze względu na nieprawidłowe postawienie pytań co do winy.

Adwokat przysięgły Bobriszczew-Puszkin, wykazywał, że sąd nie powinien znać kompromisów, tymczasem Izba w tej sprawie posunęła się do takiego kompromisu, z którego właśnie wypłynęła spełniona przez nią obraza prawa. Sąd okręgowy zupełnie logicznie związał łańcuch faktów dowodzących zabójstwa z premydytacyą. Ale przed Izbą wystąpiły fakty nowe, które zmąciły harmonię gmachu, zbudowanego przez pierwszą instancyę. Nowe zeznania obaliły wersyę o zabójstwie z premydytacyą. Nie zdecydowawszy się na uniewinnienie oskarżonego, Izba wybrała kompromis. Ona samowolnie przypadek, opowiedziany przez oskarżonego o kłótni z zabitym, która miała miejsce trzy tygodnie przed zabójstwem, — przeniosła na dzień zabójstwa i przyznała zadanie ran w uniesieniu.

Pom. nadprokuratora Czerwińskij w swoich wnioskach twierdził, że zarówno skargi kasacyjne, jak protest, należy pozostawić bez następstw. Senat jednak postanowił uwzględnić zarówno skargi, jak protest i wyrok Izby warszawskiej skasował, wskutek naruszenia przez nią § 768 ust. post. karn., które polegało na niezgodzie postawionych przez Izbę pytań z danemi odpowiedziami, wskutek czego stało się niejasnem, jakiego mianowicie przestępstwa uznano winnym Bohdana hr. Ronikiera.

— **Z krwawej statystyki.** Smutne cyfry wykazuje statystyka przestępstw i zamachów samobójczych w r. z. w Warszawie. Napadów w celu rabunku było w 1912 r. 301, w 1911 r. 332. Najbardziej „rabunkowy“ był w r. z. grudzień, w 1911 r. sierpień. Ujęto 133 rabusiów (w 1911 r. 147). Liczba rozpraw „nożowych“ jest niemal ta sama w ostatnich dwóch latach: w 1911 r. 478, w 1912 r. 472. Najwięcej bójek było w r. z. w październiku (49); w 1911 r. we wrześniu (57).

Napadów na policyę było w r. z. więcej, niż 1911 r., natomiast wyniki zamachów były mniej groźne. W 1912 r. zraniono 7 funkcyonaryuszów policyi: rewirowego, agenta policyi śledczej i 5 policyantów. W 1911 r. zabito 5 funkcyonaryuszów: rewirowego i 4 policyantów.

W celu wymuszenia i terroru w 1911 r. rzucono 2 bomby, w 1912 r. jedną, przytem była jedna ofiara wybuchu.

W sposób przerażający z roku na rok powiększa się w Warszawie liczba zamachów samobójczych, których w 1911 r. było 621, w 1912 r. 780, t. j. o 159 więcej. Powiększenie to przypada na kategoryę samobójców w wieku od 17 do 50 lat. W 1911 r. najwięcej zamachów samobójczych było w maju (75), w 1912 r. w lutym (77).

Kronika prowincyonalna.

§ Kradzież z włamaniem się. W nocy z 12 na 13 b. m. dokonana została na obszarze dworskim w budynku pałacowym, Stanisława hr. Zyberk Platera w Moszkowie (pow. Sokal) kradzież z włamaniem się. Sprawcy po wybiciu okna i wyważeniu kraty, dostali się do lokalu w którym znajdowała się kasa wertheimowska, a po wyrąbaniu ściany zabrali całą znajdującą się gotówkę, około 15.000 koron.

§ Pożar. Dnia 12 b. m. powstał o północy w gminie Pysznica (pow. Nisko) z niewiadomej dotąd przyczyny pożar, który z powodu panującego podówczas wiatru zniszczył zabudowania mieszkalne i gospodarcze dwunastu włościan wraz ze znajdującymi się tam zapasami żywności.

Ogólna szkoda wynosi około 45.000 kor.; od ognia było ubezpieczonych 10 pogorzelców na łączną kwotę 15.600 kor.

Kronika zagraniczna.

* Tragiczny zgon awiatora. Lotnik Lenk spadł w sobotę w Lipsku z wysokości 80 metrów i zabił się na miejscu.

* Polski dyrygent w Berlinie. W dniu 8 b. m. odbył się w Berlinie, w sali Bluethnerowskiej, koncert muzyki słowiańskiej. Wykonano na tym koncercie Mieczysława Karłowicza: Rapsodyę litewską, koncert skrzypcowy Dworzaka i patetyczną symfonię Czajkowskiego. Orkiestrą kierował młody polski dyrygent Adam Dołżycki. Krytyka berlińska przyjęła nowego berlińskiego kapelmistrza przychylnie.

* W Berlinie rozpoczął się wczoraj proces przeciw kupcowi Laderigowi i jego pomocnikowi Hermanowi o to, że fałszywie deklarowali przysyłkę żabek eksplodujących jako korki do flaszek, wskutek czego na dworcu w Krakowie urzędnik pocztowy Strzelbicki został śmiertelnie, a inny urzędnik ciężko raniony.

* Skazanie szpiega. Kantorzystę Neumana zasądzono w Lipsku na dwa lata ciężkiego więzienia za spiegostwo.

* Stuletni jubileusz pisma. *Russkij Inwalid* organ rossyjskiego ministerstwa wojny, obchodzi dziś jubileusz 100-letniego istnienia.

* Echa wyprawy kapitana Scotta do bieguna południowego. Wczoraj w południe w katedrze św. Pawła w Londynie odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę kapitana Scotta.

Na nabożeństwie był król, ministrowie, i inni dostojnicy.

* Wypadek w kopalni. Z Mülheim nad Ruhrą donoszą: W Heissen podczas spuszczania koszu do szybu „Wiesche“ urwała się lina. Pięciu robotników zginęło.

* Katastrofa na morzu. Ze Szczecina donoszą: Parowiec „Chrystiania“, wiozący ładunek żelaza z Hiszpanii, zderzył się z parowcem „Galata“ i zatonął w przeciągu 5 minut. Z załogi utonęło pięciu ludzi.

Notatki literacko-artystyczne.

Tygodnik Ilustrowany przynosi w ostatnim zeszycie w artykule wstępnym w sprawie Uniwersytetu ruskiego we Lwowie wywiad z prof. Głąbińskim, następnie Z. Paszkowskiego „Krzemieniec“, E. Orzeszkowej (z puścizny pośmiertnej) „O Z. Krasińskim“, Z. Dębickiego piękny wiersz „Faun tańczący“, Jura „Typy i oryginały warszawskie“, W. Perzyńskiego groteskowy „Ekscentryczny zakład“, J. Rostafińskiego „O sławnym polskim ptaszniku w XVI. wieku“. H. P. o wystawie obrazów Z. Badowskiego, T. I. „Na marginesie“, J. K. „Nowe obrazy Rembrandta“, obficie ilustrowany dział ze świata, Mięszaniny literacko-artystyczne, powieści W. Sieroszewskiego i W. Reymonta, Z. Miłkowskiego „Od kolebki przez życie“ i t. d., w tekście kilkadziesiąt ilustracyj.

Ruch filozoficzny. Zeszyt lutowy podaje na miejscu naczelnem sprawozdanie z II. Zjazdu neurologów, psychiatrów i psychologów polskich, który odbył się w grudniu w Krakowie. Sprawozdanie to, pióra prof. dr. Bronisława Bandrowskiego, podaje streszczenie wszystkich referatów treści psychologicznej, wygłoszonych na Zjeździe. — W dziale recenzyj omawiają pp.: Biegeleisen, Semil, Peretiatkowicz, Stamm, Kotarbiński i Halpern szereg publikacyj polskich, niemieckich i francuskich, m. i. książkę Fouillégo o współczesnych kierunkach w teoryi poznania, tom pierwszy Encyklopedyi filozofii, oraz Archiwum Heglowskie. Następuje przegląd czasopism angielskich, francuskich, niemieckich, bardzo obfity dział bibliograficzny i szereg najrozmaitszych wiadomości bieżących.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek 17 lutego, o godz. 8·15 wiecz. Koncert Henryka Marteau. — Wtorek, 18 lutego, „Eugeniusz Onegin“, opera P. Czajkowskiego; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej Sroda, 19 lutego, „Komedya miłości“, Henryka Ibsena. — Czwartek 20 lutego, „Bal maskowy“, opera Verdiego; gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej. — Piątek 21 lutego, po raz pierwszy „Błyskawice“, sztuka w 3 aktach Augusta Strindberga. Abonament nr. 26. Sobota, 22 lutego, o godz. 4 po południu „Uriel Akosta“ tragedya K. Gutzkowa, z Romanem Żelazowskim w roli tytułowej. — Sobota 22 lutego, o godz. pół do 8 wiecz. „Tajemnica Zuzanny“, opera w 1 akcie W. Ferariego; gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej. w partyi Zuzanny. — „Flet zaczarowany“, balet w 1 akcie, z muzyką B. Czechowskiego. — Rozpocznie „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie P. Mascagniego; gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej w partyi Santuzzy.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 18 lutego „Wet za wet“, sztuka. — We Środę, 19 lutego „Djabeł i karczmarka“, komedya. — We czwartek, 20 lutego „Wet za wet“, sztuka. — W piątek, 21 lutego Teatr zamknięty. — W sobotę, 22 lutego, „Judasz z Kariothu“, dramat. — W niedzielę, 23 lutego, o godzinie 3·30 po południu „Dobrze skrojony frak, krotochwila. — W niedzielę, 23 lutego o godzinie 7·30 wieczorem, „Judasz z Kariothu, dramat. — W poniedziałek, 24 lutego, „Judasz z Kariothu“, dramat. — We wtorek, 24 lutego, „Judasz z Kariothu“, dramat. — We środę, 26 lutego, „Judasz z Kariothu“, dramat. — We czwartek, 25 lutego, „Judasz z Kariothu“, dramat.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ciągnienie losów. W ciągnieniu 3 prc. losów kredytowych ziemskich I. emisyi z r. 1880 wygrały: 90.000 kor. serya 3756 nr. 8, 4000 kor. ser. 1568 nr. 92, a po 2000 kor. ser. 284 nr. 80 i ser. 3213 nr. 32.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 10 lutego do 16 lutego bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10·20 do 10·50, żyto 8·50 do 8·70, jęczmień brow. 8·50 do 9·—, pastewny 7·60 do 8·20, owies stary 9·30 do 9·70, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 14·—, pastewny 9·— do 10·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·50 do 9·20, wyka 10·30 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 16·— do 16·50, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1911 r. 100·— do 110·—, chmiel z 1912 r. —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 101·— do 123·—, białej 112·— do 150·—, szwedzkiej 90·— do 120·—, tymotka 22·50 do 27·50, siane lepsze 3·75 do 4·—, gorsze 3·25 do 3·30, otawa 3·— do 3·—, siano z koniczyny 4·25 do 4·40, słoma okłotowa 3·10 do 3·20, słoma mierzwiasta 2·75 do 2·75, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 17·50 do 18·50, salonowa 19·50 do 20·50; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 10·14 do 10·25, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 36·— do 37·—, mąka pszenna Nr. 0 37·— do 37·—, Nr. 1 35·— do 36·—, Nr. 2 34·— do 35·—, Nr. 3 33·— do 34·—, Nr. 4 32·— do 33·—, Nr. 5 31·— do 31·,50 Nr. 6 29·— do 29·50, Nr. 7 24·— do 24·50, Nr. 8 20·— do 22·50, mąka żytna Nr. 0 31·— do 31·50, Nr. 1 29·— do 30·—, Nr. 2 20·— do 21·50, Nr. 3 20·— do 21·—, otręby pszenne 12·75 do 13·—, żytne 12·50 do 13·—; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·56 do 1·72, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·76 do 1·88, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 1·60 do 1·80, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 1·36 do 1·44, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 64·50 do 65·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 44·50 do 45·50.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan wystosował depeszę do komendanta marynarki hr. Montecuccolego przy sposobności szczęśliwego spuszczenia na wodę okrętu „Novara“.

= Pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych odbyła się wczoraj w Wiedniu wspólna Rada Ministrów, w której oprócz obu PP. Prezydentów Ministrów i PP. Ministrów wspólnych wzięli udział także inni członkowie obu gabinetów. Przedmiotem narad były sprawy ekonomiczno-polityczne. Obrady będą dziś po południu dalej prowadzone.

= Onegdaj spuszczono w Rjece na wodę nowy szybki krążownik „Novara“. Uczestniczył w tym akcie szef marynarki hr. Montecuccoli.

= Pod przewodnictwem P. Ministra handlu Schustera odbyło się dnia 15 b. m. doroczne pełne zgromadzenie obu komisyj nieustających do spraw wartości handlowych. P. Minister podniósł wzrastające znacznie statystyki handlu zagranicznego, oraz handlu między Austryą a Węgrami i omówił metody używane w różnych państwach celem ustalenia wartości handlowych, mianowicie szacowanie i deklaracyę wartości. Także w Austryi poczyniono już przedwstępne studya w sprawie deklaracyi wartości, ale nie osiągnęły one jeszcze praktycznego wyniku.

Radca komercyalny Lindheim wyraził życzenie, aby usiłowania pokojowe, które w tym czasie krytycznym znalazły w Najj. Panu potężną pomoc, wydały w rezultacie korzystne traktaty z państwami bałkańskiemi.

Po kilku innych mowcach radca kom. Schleinp mówiąc o poważnem położeniu politycznem, w gorących słowach wyraził wdzięczność za nieustające starania Najj. Pana około zachowania pokoju i około dobrobytu państwa i wzniósł okrzyk na cześć Monarchy, który to okrzyk obecni trzykrotnie powtórzyli.

P. Minister oświadczył, że złoży u stóp Najw. Tronu wiadomość o tej manifestacyi.

= Dotychczasowy poseł pruski w Darmsztadzie bar. Jänisch, który był już wyznaczony na ambasadora w Rzymie, ustępuje z powodu ciężkiej choroby sercowej ze służby państwowej. Na ambasadora w Rzymie upatrzony jest dotychczasowy poseł w Brukseli Flotow.

= D. 15 bm. odbyła się w pałacu Elizejskim ostatnia Rada ministeryalna pod przewodnictwem p. Fallières. Premier Briand wygłosił mowę, w której w imieniu narodu wyraził ustępującemu prezydentowi wdzięczność za kierowanie losami państwa w sposób bezstronny. P. Fallières wzruszony podziękował i oświadczył, że teraz po spełnieniu obowiązku znowu staje do szeregu, jako zwykły obywatel.

= Burmistrz Brukseli zaprosił na 23 bm. burmistrzów wszystkich znaczniejszych miast Belgii celem narad nad sprawą strajku powszechnego i ewentualnemi zarządzeniami zapobiegawczemi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 lutego. Na ostatniem zebraniu delegatów Krakowa i Podgórza, na którem osiągnięto porozumienie co do połączenia obu miast, przyznano Podgórzowi wybór 16 radnych do Rady rozszerzonego miasta. Przyjęto też zobowiązanie co do budowy nowych linij tramwayowych w Podgórzu i połączenia ich z liniami krakowskiemi. Mają one być wybudowane w półtora roku po połączeniu obu miast.

Kraków, 17 lutego. W kole mieszczańskiem odbyło się wczoraj zebranie w celu utworzenia Związku Izb rękodzielniczych i stowarzyszeń rzemieślniczo - przemysłowych na okręg krakowskiej Izby handlowej. Przybyli delegaci sześciu Związków powiatowych z kraju i czterech stowarzyszeń przemysłowych z Krakowa. Uchwalono utworzyć Związek i wybrano prezesem Związku Piotra Kobuckiego z Krakowa, 1 wicepr. Piotra Bielewicza z Żywca, drugim Józefa Szajnoka z Rzeszowa. Instruktor przemysłowy Ostrowski wniósł protest przeciw legalności zebrania.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 17 lutego. Stan powietrza na 18 b. m. Galicya Wschodnia: Pogodnie, niepewnie, silny mróz, północno-zachodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Zmiennie, pochmurno małe opady, mróz, wschodni ożywiony wiatr.

Częstochowa, 17 lutego. (Tel. pryw.). Władze świeckie zniosły istniejący od roku rozkaz, zabraniający księżom przybywającym na Jasną Górę, przebywania w celach klasztornych.

Lublin, 17 lutego. (Tel. pryw.). Policya powiatowa zaczęła pilnie śledzić, czy sklepy na prowincyi nie używają etykiet firmowych w języku polskim. Sporządzono protokoły, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sklepów, które nie posiadają etykiet w dwóch językach.

Lublin, 17 lutego. (Pet. Ag.). W Żabnie w powiecie krasnostawskim wykryto w jednym z domów chłopskich tajną szkołę polską, w której pobierało naukę 22 dzieci. W roku ubiegłym wykryto w gubernii lubelskiej 20 tajnych szkół polskich i żydowskich.

Wilno, 17 lutego .(Tel. pryw.). *Kuryer Krajowy* zamieszcza rewelacye o sprzeniewierzeniu w składzie Tow. rolniczego, sięgającem 100.000 rubli. Winnemi mają być buchalterka i kasyerka.

Wilno, 17 lutego. (Tel. pryw.). W drodze administracyjnej wydalono za granicę na 3 lata wyborcę do Dumy z kuryi żydowskiej. Rafesa, wprowadzonego przez żywioły radykalne.

Petersburg, 17 lutego. (Tel. pryw.). Zmarł tu poeta hr. Goleniszczew - Kutuzow, członek Akademii.

Petersburg, 17 lutego. Komisya Dumy przyjęła ustawę o kredytach na rozwój artyleryi i udoskonalenie siły zbrojnej. Równocześnie wyrażono życzenie dalszego jeszcze udoskonalenia siły zbrojnej.

Berlin, 17 lutego. Do pism donoszą z Rzymu: Głoszą, że król włoski przybędzie do Berlina na jubileusz rządów cesarza Wilhelma w dniu 15 czerwca b. r.

Oviedo, 17 lutego. Na znak protestu przeciw warunkom pracy, narzuconym górnikom w Arnao, uchwalono urządzić w całem tutejszem zagłębiu 24-godzinny strajk powszechny.

Paryż, 17 lutego. *Figaro* donosi, że geograf Juliusz Payer, syn słynnego austryackiego podróżnika podbiegunowego, przygotowuje wyprawę w okolicę bieguna północnego, której celem ma być kraj Franciszka Józefa, odkryty przez ojca jego w r. 1873.

Londyn, 17 lutego. Przybył tu Hakki basza.

Rewolucya w Meksyku.

Nowy Jork, 17 lutego. Z Meksyku donoszą, że zawieszenie broni przedłużono do dziś, poniedziałku, godz. 8 wieczorem.

Na Bałkanach.

Sofia, 17 lutego. (Ag. bułg.). Wojsko bułgarskie trzyma swe pozycye pod Czataldżą i Bulairem. Wiadomość z Konstantynopola, że onegdaj toczyła się znaczna walka pod Bulairem, jest nieprawdziwa. Wyruszyły tylko oddziały bułgarskich żołnierzy sanitarnych, aby zabrać zwłoki Turków, leżące na pobojowisku od 8 b. m.

Konstantynopol, 17 lutego. Biuro prasowe ogłasza: Dnia 4 b. m. Czarnogórcy w sile 16.000 ludzi z wielu działami zaatakowali fort Tarabosz i Brdicę. Wojsko tureckie walecznie odparło atak, tak, że Czarnogórcy musieli się cofnąć, przyczem pozostawili 6 dział i 3000 rannych.

Konstantynopol, 17 lutego. Wielka chłodzarnia w Stambule w nocy spłonęła. Szkoda znaczna.

Konstantynopol, 17 lutego. W sobotę o godz. 10 doniesiono, że w strefie Bulairu od soboty rana toczyła się bitwa między Turkami a Bułgarami.

Konstantynopol, 17 lutego. Władze zawiesiły gazetę *Ifham*, która zamieściła artykuł skierowany przeciw wojnie do ostateczności i oświadczyła, że nie zda się na nic prowadzenie dalszej walki i łudzenie opinii publicznej. Przeciw wydawcy gazety wdrożono postępowanie sądowe.

Konstantynopol, 17 lutego. Zdaje się, że Bułgarzy oszańcowują się na linii Midia-Sinekli - Rodosto. Kolej do kilometra 65, o 4 kilometry przed Czataldżą, jest wolna.

Konstantynopol, 17 lutego. Słychać, że Porta udzieliła Hakkiemu baszy nowych instrukcyj.

Konstantynopol, 17 lutego. Dotychczas zesłano trzech obywateli bułgarskich do Konii, a wydalono 80 obywateli greckich. Uwięziono i zesłano kilkuset Greków i Bułgarów, będących obywatelami tureckimi. Dzienniki donoszą, że rząd postanowił wydalić z Gallipoli i Dardaneli wszystkich obywateli greckich.

Konstantynopol, 17 lutego. W sprawie propozycyi Bułgarów, ażeby pozwolono cudzoziemcom w Adryanopolu udać się do Karagaczu w obrębie linii bułgarskiej, zaznaczają w tutejszych kołach poinformowanych, że Porta z powodów wojskowych nie jest skłonna zgodzić się na to, by cudzoziemcy udali się do Bułgarów. Porta wolałaby, aby cudzoziemcy przybyli do Konstantynopola, Bądź co bądź powinni pozostać na gruncie tureckim. Nota dyplomatyczna uznaje słuszność stanowiska tureckiego.

Konstantynopol, 17 lutego. Według informacyi patryarchatu ekumenicznego w dniu 8 b. m. nieregularni żołnierze tureccy wtargnęli do wsi Ikonomio na wybrzeżu morza Marmara, zabili kapłana greckiego i prawie wszystkich mężczyzn. Niewielu tylko się ocaliło. Kobiety i dzieci schroniły się do sąsiedniej wsi Xastero. Później przybyło tureckie wojsko regularne i ocaliło kobiety i dzieci. Na zarządzenie rządu przewieziono je do Ismid. Patryarchat prosił mocarstwa, aby poczyniły kroki u Porty, by położono kres zbrodniom i ażeby dzieci greckie nie pozostały w Ismid, lecz by je przewieziono do Konstantynopola i oddano patryarchatowi. Według doniesień z tegoż źródła, większość wsi greckich na wybrzeżu morza Marmara spalono.

Belgrad, 17 lutego. Szef sztabu generalnego wojewoda Putnik przybył tu ze Skoplje. Dzienniki piszą, że pobyt jego w Belgradzie jest w związku ze sprawą pomocy serbskiej dla innych państw bałkańskich.

„Times“ o położeniu.

Londyn, 17 lutego. Dziennik *Times* pisze: Trwałe postanowienie mocarstw pracowania nad pokojem jest jednym z nielicznych pomyślnych objawów ogólnego położenia. — Postanowienie to jest bardzo wyraźne i posiada wielką doniosłość. Przyznaje się wprawdzie, że ambasadorowie jeszcze nie osiągnęli zupełnego porozumienia co do Albanii, ale dla nas, a sądzimy, że i dla wszystkich odpowiedzialnych mężów stanu jest to rzecz, która wprost nie da się pomyśleć, aby którególwiek państwo z powodu sprawy tak błahej rzuciło się w wir wojny. Niedawno z radością czytaliśmy artykuł wiedeńskiego *Fremdenblattu*, w którym zapewniano, że to, co jeszcze zostało jako różnica zdań między Austryą a Rossyą, nie tworzy już rzeczywistego konfliktu interesów. Ubolewamy nad tem, że pewna część opinii publicznej w Rossyi, zamiast powitać to oświadczenie, skorzystała ze sposobności, aby zająć stanowisko jeszcze bardziej zaczepne, niż przedtem. Z niemniejszem zadowoleniem, jak artykuł *Fremdenblattu*, witamy dziś rozumne i szczere oświadczenie *Nordd. Allg. Zeitung.*, który to organ stanowczo zwraca się przeciw umyślnemu rozpowszechnianiu wersyi, jakoby misya ks. Hohenlohego w Petersburgu nie udała się. Przeciwnie, organ ten sądzi, że polityczne zetknięcie się Cesarzy obu państw sąsiednich przyczyni się do załatwienia także szczegółów problemu bałkańskiego. *Nordd. Allg. Ztg.* nie utrzymuje, że położenie jest zadowalające, wystrzega się wszelkiego bezmyślnego optymizmu, ale zarazem wzmacnia otuchę, licząc na zdrowy rozum i dobrą wolę Europy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść - lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Osoba w średnim wieku

poszukuje miejsca zarządczyni domu. Wymagania skromne. Bliższa wiadomość w Administracyi Gazety.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 lutego 1913.

Hotel Żorża Pp.: W. hr. Młodecki z Monasterzysk, J. hr. K narski z Grochowca, bar. Błażowski z Krakowa, C. Nowiński z Rosyi, dr. J. Sommerstein z Darachowa, W. Kl cki z Krakowa, M Chyliński z Krakowa, J. Chramiec z Zakopanego.

Hotel Imperial Pp.: A. Jędrzejowicz ze Starego miasta, M. Brykczyński z Zagwoździa.

Hotel Austrya. P.: M. Rogowski z Cieszanowa.

Hotel Victoria. P.: T. Śliwiński z Borszczowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 17 lutego 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	633	642·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·	517·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	464	474·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	93·30	94·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·50	86·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·20	94·90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	94·30	95·—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·10	84·80
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	93·—	93·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·10	97·80
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	83·—	83·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	86·—	86·70
„ „ Krakowa	82·50	83·26
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·48
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·30	255·—
100 marek niemieckich	118·—	118·40

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 15 lutego 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	84·10	84·30
styczeń-lipiec	84·10	84·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·75	86·95
kwiecień-październik	87·25	87·45
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1545·—	1595·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	462·—	474·—
„ „ 1864 po 100 zł.	624·—	636·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·	332·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·20	107·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·20	84·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·65	87·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·25	106·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	104·65	105·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·90	84·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·40	91·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·15	86·15

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·40	115·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	83·70	83·90
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	420·—	432·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·—	218·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	297·—	307·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·35	86·35
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·50	85·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·30	98·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	111·—	121·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	221·55	224·55
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·50	259·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	96·—	97·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·50	100·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·95	84·95
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 54 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	93·25	94·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·—	84·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	93·—	94·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·—	83·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·65	91·65
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·—	80·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·90	85·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·—	111·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·25	32·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	492·—
Clary 40 złr. m. k.	185·—	195·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·—	70·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·—	57·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·75	36·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	332·75	333·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	405·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3720·—	3740·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	617·50	618·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	811·25	812·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	750·—	756·—
Gal. banku hip. 200 złr.	638·—	640·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	508·40	509·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	2010·—	2015·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	589·25	590·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·50	267·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1282·—	1286·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4780·—	4820·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	514·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1019·75	1020·75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3372·—	3392·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	778·—	788·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	246·—	250·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	850·—	860·—
Schodnicy 500 kor.	443·—	448·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	319·—	320·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·05	118·25
Włoskie Banki	94·15	94·30
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·17½	24·21½
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·50	255·50
Szwajcarskie Banki	95·30	95·45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·21
20-markówka	23·61	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·05	118·25
Włoskie banknoty za 100 lir	94·20	94·40
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3635/13 (1913 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 10 marca 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu I. piętro, licytacyjna sprzedaż realności lwh. 129 ks. gr. gm. kat. Zieleńcze (strzelnicy wojskowej), składającej się z parceli budowlanej lk. 26 wraz ze znajdującymi się na niej budynkami, tudzież z parcel gruntowych lk. 33/1, 33/2, 34/1, 34/2, 31/4, 31/5 i 34/4, a będącej według poz. 4 karty B. tegoż wykazu hipotecznego własnością c. k. Skarbu Państwa.

Cena wywołania wynosi 10.134 kor. 39 h., t. j. dziesięć tysięcy sto trzydzieści cztery koron 39 halerzy, poniżej której realność ta nie będzie sprzedana.

Licytacya odbędzie się tylko za pomocą ustnych ofert z wykluczeniem pisemnych ofert.

Przy licytacyi tej winien jest każdy mający chęć licytowania złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum licytacyjne gotówką w kwocie 1013 kor. 43 hal., t. j. jeden tysiąc trzynaście koron 43 halerzy, które najwyżej ofiarującemu zostanie zatrzymane i wliczone będzie do ceny kupna, zaś innym licytantom zwrócone zostanie po ukończonej licytacyi.

Nabywca owej realności winien będzie oprócz ofiarowanej ceny kupna złożyć przed podpisaniem kontraktu nadto kaucyę 60 kor., t. j. sześćdziesiąt koron tytułem kosztów jej oszacowania.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej należących do tegoż okręgu skarbowego w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. E. 2331/12 (1835 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 26 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 4/9 części realności lwh. 18 gm. Rozwadów; 4/9 części realności lwh. 1212 gm. Rozwadów, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu plecionego, który otacza parc. budowlaną i grunt.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione 1. 4/9 cz. lwh. 18 gm. Rozwadów na 1355 kor. 56 h., 2. 4/9 cz. lwh 1212 gm Rozwadów na 266 kor. 68 h., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi za realność ad 1. 902 kor. 96 h., a za realn. ad 2. 178 kor. 76 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mikołajów, dnia 26 stycznia 1913.

L. cz. E. 2261/12 (2) (1837 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 5 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya połowy realności obj. lwh. 55 gm. Iłów, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu 85 m. długiego i ośmiu drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2930 kor., przynależności zaś na 20 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1966 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Mikołajów, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. E. VIII. 4150/11 (32) (1882 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Klinghofera, kupca w Borysławiu, zastąpionego przez dr. Arnolda Segala, adw. w Drohobyczu, odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 79 w Drohobyczu licytacya pól naftowych Wallenrod I. i Wallenrod II. obj. lwh. 177 i 182 ts. księgi naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Mamcia“ obszar 39 ar. 75 m² — stacya kolei Bory-

sław-Tustanowice), wraz z przynależytościami składającemi się z otworu świdrowego o głębokości około 1300 metrów zarurowanego do głębokości 1169 metrów rurami 6 calowemi, tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 300.000 kor., przynależności zaś na 17.620 kor.

Najniższa cena wynosi 105.873 kor. 43 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 1703/12 (14) (1879 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Mosesa Seidenwurma, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya realności obj. lwh. 759 i 891 ks. gr. gm. Busk, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 jasionów, 1 jabłoni i 8 wiszeń.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 2399 kor. 75 h., ad b) na 339 kor., przynależności zaś na 10 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 1606 kor. 70 h., ad b) 226 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 2185/12 (6) (1878 2—3

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Busku, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1 3 realności obj. lwh 31 ks. gr. gm. Sokole.

Nieruchomość tej części wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2540 kor.

Najniższa cena wynosi 1693 kor. 94 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 2046/12 (3) (1894 2—3)

Edykt.

Dnia 11 marca 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacya 3/6 części realności lwh. 59 gm. kat. Młynne obj., Katerzyny Rozum własnej.

Realność tę oszacowano na 3270 kor. 65 h.

Najniższa cena wynosi 2180 kor. 42 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. E. 2308/12 (1880 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Parańki Krzemień, odbędzie się dnia 11 marca 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/3 lwh. 361 i całego lwh. 277 ks. gr. gm. Milatyn.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 2023 kor. 25 h., ad b) na 483 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 1348 kor. 84 h., ad b) 322 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 607/1912 (3) (1956)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 37 gm. Łętowice.

Realność ta oceniona jest na 1386 kor.

Najniższa cena wynosi 924 kor.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. E. VIII. 4614/12 (1930 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie odbędzie się dnia 4 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr 45, II piętro, licytacya gospodarstwa gruntowego, składającego się z murowanego domu parterowego i ogrodu lwh. 517 ks. gr. gm. kat. Prądnik czerwony.

Do powyższego gospodarstwa należą przynależności: urządzenie inspektów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są na 12.886 kor.

Zaś przynależność oceniona jest na 150 koron.

Najniższa cena wynosi 8590 koron 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział VIII.
Kraków, dnia 52 stycznia 1913.

L. cz. E. 2482/12 (6) (1961)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 1268 ks. gr. gm. kat. Mokrotyn.

Realność ta oceniona została na 2998 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1998 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne, i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. E. II. 2607/12 (7) (1963 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego, odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II, licytacya realności pod l. kons. 1215 1 4 we Lwowie położonej lwh. 1159/I. ks. gr. gm. miasta Lwowa objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 32.000 kor., przynależności zaś na 686 kor.

Najniższa cena wynosi 16.343 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.
Oddział II. przy ulicy Bernsteina.
Lwów, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. E. 5441/12 (5) (1670 1—2)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 28go marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności obj. lwh. 517 ks. gr. gm. kat. Sanok wraz z przynależnościami, składającemi się, opisanemi i oszacowanemi w ts. protokole z dnia 24go kwietnia 1912 L. cz. E. 782/12.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 32 882 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 16.441 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 24 stycznia 1913.

L. X. a 138/12 (1914 1—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania wszystkich potrzebnych robót dla budowy c. k. Urzędu cłowego w Uhrynowie, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział oferenci posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowlanego, względnie murarskiego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi okrągło 70.800 kor.

Należycie ostemplowane oferty wnosić należy do dnia 11 marca 1913 r., do godziny 12 w południe w Departamencie architektury X. a) c. k. Namiestnictwa (III. piętro), do których ma być dołączone poświadczenie Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa, złożonego wadyum, w wysokości 5 prc. (pięć odsetek) sumy oferowanej.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 marca o godzinie 11 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do wniesienia ofert formularze ofertowe i zestawienie sumaryczne robót otrzymać można w biurze wymienionego Departamentu w godzinach urzędowych, gdzie wyłożone są do przeglądnięcia i podpisania warunki ogólne i szczegółowe, oraz plany budowy.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. E. 5688/12 (5) (1418)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya:

a) 49/80 części realności lwh. 562 ks. gr. gminy Wojutycze, składającej się z chaty, stodoły i gruntu, ocenionej na 3225 kor.,

b) 9/40 części realności lwh. 703 ks. gr. gm. Wojutycze, składającej się z gruntu, ocenionej na 281 kor. i

c) 9/40 części realności lwh. 745 tej samej gminy, składającej się z gruntu, ocenionej na 118 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 2123 kor. 32 h., ad b) 174 kor., ad c) 72 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. 811/12 (5) (1944)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Leizora Kornsteina w Grzymałowie odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętej lwh. 1208 ks. gr. gm kat. Kozina, składającej się z parceli grunt. lk. 606/57.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 28 lutego 1913.

L. cz. E. 1048/12 (7) (1952)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schewy Schubert w Potoku złotym odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności objętej lwh. 361 ks. gr. gm. Koropiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. E. 1605/12 (7) (1953)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gawriela Schächnera w Potoku złotym odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej lwh. 473 ks gr. gm: Ścianka.

Nieruchomość wystawioną na licytacyę jest oceniona na 2130 kor.

Najniższa cena wynosi 1420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 16 stycznia 1913.

---

cL. z. E. 1243/12 (7) (1954)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gawriela Schächnera w Potoku złotym odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności objętej lwh. 3·8 ks. gr. gm. Snowidów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1332 kor.

Najniższa cena wynosi 900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomo-

ści nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. E. VIII 3699/11 (53) (1940 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Seemana we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Jonasza Herschdörfera, odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 11 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79, licytacya pola naftowego „Stare Karpaty", obj. lwh. 852 ks. naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Stare Karpaty dr. Szujski i Ulanowski" w Borysławiu (obszar 6454 m^2 stacya kolei Borysław-Tustanowice), tudzież wraz z przynależnościami, składającemi się z otworu świdrowego Nr. 48 o głębokości 909 m, zarurowanego 6 cal., tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych z wyłączeniem szybu Nr. XII.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 70.000 kor., przynależności zaś na 15.200 kor.

Najniższa cena wynosi 28.400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. E. III. 4212/12 (6), 2272/12 (13), 3103/12 (8) i 1460/11 (29) (1933)

Edykt licytacyjny.

W tutejszym sądzie powiatowym w biurze Nr. 27 odbędzie się dnia 27 marca 1913 licytacya następujących nieruchomości, a mianowicie:

I. a) o godzinie 9 przed południem licytacya realności obj. lwh. 32 gm. Zaścianka, składającej się z pgr. 84/2 ocenionej na 180 kor.

b) 5/8 części realności lwh. 300 gm. Zaścianka, składającej się z pb. 38 wraz z zabudowaniami tj. chatą, szopą i piwnicą i pgr. 74/2 ocenionych na 437 kor. 50 h.

II. a) o godzinie 10 przed południem licytacya realności lwh. 204 gm. Toustoług, składającej się z pgr. 1024/1, ocenionej na kwotę 1600 kor.

b) 1/3 części realności lwh. 169 gm. Toustoług, składającej się z pgr. 190, 191, 192, 193 i 351, ocenionej na kwotę 1262 kor. 17 h.

c) realności lwh. 485 gm. Toustoług, składającej się z pgr. 783, 785, 987. 988 i 991, które sprzedane zostaną pojedyńczymi parcelami — ocenione są:

1. i 2 pgr. 783 i 987 na kwotę po 1230 kor.,
3. pgr. 785 na kwotę 1777 kor. 50 h.
4. pgr. 998 na kwotę 777 kor. 50 h.
5. pgr. 991 na kwotę 792 kor. 50 h.

III. o godzinie 11 przed południem licytacya realności lwh. 43 gm. Bajkowce, składającej się z pgr. 644/1, 821/1 i 821/2, które sprzedane zostaną pojedyńczymi parcelami, ocenione są:

1. pgr. 644/1 na kwotę 400 kor. 34 h.
2. pgr. 821/1 na kwotę 231 kor. 27 h.
3. pgr. 821/2 na kwotę 2321 kor. 80 h.

b) połowa realności lwh. 682 gm. Bajkowce, ocenionej na 1526 kor. 29 h., a właściwie w uwzględnieniu ciążącej na tejże realności służebności na 1466 kor. 29 h. wraz z przynależnością, składającej się z inwentarza gospodarskiego, ocenionego na kwotę 371 kor.

IV. o godzinie 12 w południe relicytacya połowy realności lwh. 160 gm. Słupki, składającej się z pb. 51 z chatą i z pgr. 353/2, która to połowa oceniona jest na 791 kor. 47 h.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

Ad I. a) kwotę 120 kor.
Ad I. b) kwotę 291 kor. 67 h.
Ad II. a) kwotę 395 kor. 74 h
Ad II. b) kwotę 1066 kor. 67 h.
Ad II. c) 1. i 2. po 840 kor.
Ad II. c) 3. kwotę 785 kor.
Ad II. c) 4. kwotę 518 kor. 34 h.
Ad II. c) 5. kwotę 528 kor. 34 h.
Ad III. 1. kwotę 266 kor. 90 h.
Ad III. 2. kwotę 154 kor. 18 h.
Ad III. 3. kwotę 1547 kor. 87 h.
Ad III. b) kwotę 1224 kor. 86 h.
Ad IV. kwotę 395 kor. 74 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Tarnopol, dnia 28 grudnia 1912.

L. 112 Ogłoszenie licytacyi. (1965)

Celem zabezpieczenia dostawy rur żelaznych kutych dla c. k. Zarządu salinarnego w Drohobyczu w roku 1913, względnie w latach 1913/14, względnie 1913/15, rozpisuje się publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert na dzień 27 lutego 1913.

Oferty wystawione na przepisanym druku, ktory otrzymać można w Zarządzie salinarnym, sporządzone według postanowień § 3 ogólnych warunków licytacyjnych, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w wysokości (3 prc.) trzech procent od kwoty obliczonej według ilości i oferowanych cen jednostkowych, a opiewające bądź to z dostawą na dworzec kolejowy w Drohobyczu, bądź to loco magazyn salinarny w Drohobyczu, należy wnieść najpóźniej do godziny 11 przed południem dnia 27 lutego 1913 na ręce naczelnika Zarządu salinarnego w Drohobyczu.

Komisyonalne otwarcie ofert w obecności oferentów nastąpi w dniu licytacyi o godzinie 11·30 przed południem.

Warunki licytacyjne i wykazy rur są do przejrzenia w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Drohobycz, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. E. 1338/12 (5) (1994)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Reisli Nebenzahl w Dobczycach, odbędzie się dnia 4 marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności lwh. 90 i 185 gm. Brzezowa objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na łączną kwotę 2348 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi 1565 kor. 68 h., wadyum 234 kor. 52 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 8 stycznia 1913.

L. cz. E. 2109/12 (1951)

Edykt.

Na żądanie Salomona Krauthamera w Peczeniżynie, odbędzie się dnia 11 marca 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya 1/3 realności lwh. 876 kg. Kluczów wielki, niel Oleny i Anny Mykietiuk c. Iwana własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1708 kor. 70 h.

Najniższa cena wynosi 1139 kor. 14 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Peczeniżyn dnia 2 lutego 1913.

L. cz. E. 2455/12 (5) (1954)

Edykt licytacyjny

Dnia 6 marca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Glińsko.

Realnosć ta ocenioną została na 2204 kor. 13 h

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: 1469 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. E. 3350/12 (2002)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Weisselbergera, odbędzie się dnia 13 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. w Śniatynie, licytacya:

1. realności obj. wyk. hip. l. 877 gm Stecowa, składającej się z pgr. 413/4;

2. realności obj. wyk. hip. l. 2482 gm. Stecowa, składającej się z pgr. 412/2.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na:

1. obj. lwh. 877 na 1063 kor. 92 h.
2, obj. lwh. 2482 na 205 kor. 56 h.

Wpierw jednak zlicytowaną zostanie realność obj. lwh. 2482 gm. Stecowa, a ile cena kupna nie starczy na zaspokojenie wierzycieli licytujących, realność obj. lwh. 877 gm. Stecowa.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 877 709 kor. 28 h., ad 2. 2482 — 137 kor. 04 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie w biurze Nr. 22 najpóźniej dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. E. 542/12 (5) (2027)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Maryanny z Frankowskich Babrajowej w Zawadzie uszewskiej, zastąpionej przez adw. dr. Cygę w Brzesku, odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, w Brzesku licytacya połowy realności lwh. 11 ks. gr. gm. kat Gnojnik zobowiązanego Józefa Paska własnej.

Połowa tej nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 1067 kor. 85 h.

Najniższa cena wynosi 711 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. E. 1866/12 (1945)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 340 gm. Nazurna, składającej się z p. gr. 250 w niwie „Żołob" o pow. 1020 s^2.

Wartość szatunkowa 500 kor.

Najniższa oferta 333 kor. 33 h, ustalona 334 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. E. 1309/12 (1683)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Samopomoc" w Ottynii odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 1363 ks. gr. gminy Hostów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 3539/12 (1990)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lwh. 656 ks. gr. gm Zaderewacz, ocenionej na 1020 kor. i 1/4 części realności lwh. 659 ks. gr. tejże gminy objętej, ocenionej na 5 kor.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 680 kor., ad 2. 3 kor. 34 h.

Odnośne dokumenta i protokół oszacowania można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 10 stycznia 1913.

L. cz. E. 2481/12 (6) (1960)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1913 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya całych realności lwh. 237, 696, 980, oraz 1/4 części lwh. 541 ks. gr. gm. Mokrotyn.

Realność lwh. 237 oceniono na 1430 koron,

realność lwh. 696 oceniono na 2543 koron,

realność lwh. 980 oceniono na 400 koron,

zaś 1/4 części lwh. 541 oceniono na 25 koron

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 237 953 kor. co do lwh. 696 — 1695 kor. co do lwh. 980 — 267 kor., zaś co do 1/4 cz. lwh. 541 — 9 kor

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. E. 4185/12 (6) (2001)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rubina Gabla w Zawałowie odbędzie się dnia 4 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 1700 gm. Hnilcze,

b) 2/3 części realności obj. lwh. 1900 gm. Hnilcze, wraz z przynależnościami, na realności ad b) składającemi się z parkanu z desek jodłowych, bramy z desek jodłowych, furtki z desek jodłowych, żywopłotu 20 m. dług., starego parkanu z desek jodłowych 30 m. dług., płotu sztachetow. 28 m. dług., 1 wielkiej gruszy i około 30 drzewek śliwkowych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 500 kor.,
ad b) na 973 kor. 32 h., przynależności zaś ad b) na 21 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 333 kor. 32 h., ad b) 662 kor. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymionionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 1104/12 (6) (1939)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Engla w Dobczycach odbędzie się dnia 13go marca 1913 o godzinie 9·30 przed południem licytacya realności lwh. 2172 i połowy realności lwh. 230 gminy Dobczyce objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, a to: ad 1. na 374 kor. 17 h., ad 2. na 4751 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 382 kor. 78 h., ad 2. 3167 kor. 74 h., poniżej tej ceny sprzedaż przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.
Dobczyce, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. E. 188/12 (9) (2026)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Zakrzewskiego w Bochni, odbędzie się dnia 19 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, w Brzesku licytacya realności lwh. 324 ks. gr. gm. kat. Uszew, zobowiązanego Wawrzyńca Kukli własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 4608 kor. 50 h., przynależności zaś brak.

Najniższa cena wynosi 3072 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. E. 1103/12 (7) (2028)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Sternlichta, jako cesyonaryusza Bronisławy Bukowskiej, zastąpionej przez adw. dr. M. Horowitza w Wieliczce, odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, w Brzesku licytacya realności lwh. 612 ks. gr. gm. kat. Jadowniki, składającej się z parcel lk. 5775, 5788, 5802, 5836, 5837, 5838, 5839, 5840, 5841, 6868, 6949, 7015, 7020.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 4265 kor. 82 h.

Przynależności brak.

Najniższa cena wynosi 2843 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. E. 517/12 (1424)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności lwh. 475 gminy Pietnice, składającej się z parceli budowlanej i parcel gruntowych.

Cena szacunkowa 4783 kor. 87 h.

Najniższa oferta 3189 kor. 24 hal.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 20 stycznia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 178 (1911 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Zygmunt Modest 2 im. Atlass wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sądowej Wiszni.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. C. IV. 305/12 (1) (1840 3—3)

Edykt.

Przeciw Asafatowi Kościów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Mateusza Staszyszyn pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 26 lutego 1913, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Auerbacha, adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, d. 8 października 1913.

L. cz. C. I. 37/13, C. I. 41/13, C. I. 42/13, C. I. 43/13 (1841 3—3)

Edykt.

Przeciw Boruchowi Glatzerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Samuela Teitelbauma, Efroima Kocha i Zakład kredytowy w Potoku złotym o 460 kor., 400 kor. i 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Schächtera, adwokata w Potoku złotym, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Potok złoty, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 87/13 (1) (1941)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Majerowi Reissowi z Hanaczowa pto. 600 kor. zpn. został wniesiony do tutejszego sądu przez Jentę Reiss zam. Oliner pozew.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Majera Reissa ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Lindenbauma.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego pozwanego z życia i miejsca pobytu Majera Reissa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. C. II. 86/13 (1) (1942)

Edykt

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Abrahamowi Reissowi pto. 600 kor. zpn. wniesiony został do tutejszego sądu przez Berla Reissa pozew.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28 lutego 1913 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Reissa, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Lundenbauma.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Reissa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. Cw. 823/13 (1) (1922)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Szubyniec, synowi Ołeksy, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Dolińskie Towarzystwo bankowe w Dolinie pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stefana Szubyniec, syna Ołeksy, ustanawia się p. dr. Byka, adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Szubyniec syna Ołeksy w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 26 stycznia 1913.

L. cz. E. 2271/12 (10) (1943 1—3)

Edykt.

Izydorze Fedorowiczowej jako matce i opiekunce małol. Stanisława Fedorowicza oraz Julii Malczewskiej z Wolanki w sprawie toczącej się przed sądem tutejszym przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi o 1000 koron zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 15 listopada 1912 l. cz. E. 2271/12, którą dozwolono przymusowej sprzedaży praw naftowych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Izydora Fedorowiczowa i Julia Malczewska przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia praw małol. Stanisława Fedorowicza i Julii Malczewskiej kuratora w osobie Pana Męcińskiego, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. C. I 46/13 (2) (1947 1—3)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Mendlowi Grummerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Schulima Gütermanna pozew o 262 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 28 lutego 1913 o godz. 10 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala I.

Celem strzeżenia praw Mosesa Mendla Grummera ustanawia się Pana Feliksa Wiśniowskiego, c. k. notaryusza w Lutowiskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mosesa Mendla Grummera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 87/13 (2) (1997 1—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Prystaszowi recte Kasycz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Berischa Dominitza w Lutowiskach pozew o 258 kor. 98 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 28 lutego 1913 godz. 10 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala I.

Celem strzeżenia praw pozwaanego Michała Prystarza recte Kasycza ustanawia się Pana Feliksa Wiśniowskiego, c. k. notaryusza w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 11 lutego 1913.

L. cz. Cw. 512/13 (1) (1864 1—3)

Edykt.

Przeciw Annie Cisoń, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Związkowy Bank w Nowym Targu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 6265 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw Anny Cisoń ustanawia się p. dr. Sichrawę, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Cisoń w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. Cw. 467/13 (1) (1663 1—3)

Przeciw Jędrzejowi Wróblowi „Kaliwodzie" z Czarnego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo zaliczkowe w Czarnym Dunajcu pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Wróbla „Kaliwody" ustanawia się p. dr. Sichrawę, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. C. II. 2/13 i 3/13 (2033 1—2)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Sawczyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Herscha Leibę Schütza pozew o zapłatę 600 kor. i 828 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z 25 stycznia 1913 wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Sawczyna ustanawia się p. dr. Bosakowskiego, adwokata w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. C. X. 45/13 (1) (1993)

Edykt.

Przeciw Małce Blei zam. Leitner, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Efroima Knolla pozew o 210 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Małki Blei zam. Leitner ustanawia się p. dr. Hermana Rathansera, adwokata w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Delatyn, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. C. III. 44/13 (1) (2041)

Edykt.

Przeciw Józefowi Strzałce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego przez Jana Strzałkę pozew o 384 kor. 02 hal. i 384 kor. 02 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 lutego 1913, o godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Strzałkę ustanawia się p. dr. Alwina, adw. w Ropczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Strzałkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, dnia 7 lutego 1913.

L. XVII. 1569/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 8. do 15 lutego 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Krosno	Chlebna ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Kamionka Strumiłowa	Grabowa ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Dusanów ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Koniuszki ob. dw. (2 zagr.);
	Sokal	Heleuków ad Byszów ob. dw. (2 zagr);
Szelestnica	Brzesko	Grabno (1 zagr.);
	Żydaczów	Czernica (1 zagr.), Tejsarów ob. dw. (1 zagr.);
Wąglik	Łańcut	Wola Bliższa (1 zagr);
	Lwów	Łany (1 zagr.);
	Mościska	Radenice ob. dw. (1 zagr.);
	Skole	Grabowiec Skolski (1 zagr.);
	Stanisławów	Pobereże (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Zbydniów ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Horyhlady ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Sulimów (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Dźwinogród (1 zagr.);
	Bochnia	Gierczyce;
	Kraków	Balice (1 zagr.);
	Limanowa	Młynne:
	Lwów	Glinna;
	Mościska	Dołhomościska (1 zagr.);
	Pilzno	Błaszkowa (1 zagr.) Kamienica Dolna;
	Rudki	Rudki (1 zagr.);
	Stanisławów	Knihinin Kolonia (1 zagr.);
	Strzyżów	Żyznów;
	Tarnów	Skrzyszów, Tarnowiec (1 zagr.);
	Żydaczów	Brzezina (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Hołdowice (1 zagr.), Ostrów (1 zagr.), Wołoszczyzna (1 zagr.):
	Brody	Boratyn ob. dw. (1 zagr.), Klekotów (1 zagr.);
	Buczacz	Monasterzyska ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Futory (17 zagr.) Lubliniec Nowy (22 zagr.), Moszczanica (2 zagr.);
	Jarosław	Pełkinie ob. dw. (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Banunin (1 zagr.), Kamionka Strumiłowa (7 zagr.), Podzamcze (1 zagr.);
	Radziechów	Turze (1 zagr.);
	Rawa ruska	Ławryków (1 zagr);
	Śniatyn	Śniatyn (2 zagr.), Załucze (19 zagr.);
	Sokal	Łubów ob. dw. (1 zagr.), Sokal (5 zagr.);
	Tarnów	Krzyz ob. dw. (1 zagr);
	Żółkiew	Doroszów Wielki (1 zagr.), Hrebeńce (8 zagr.), Kulików (10 zagr.), Żółtańce (5 zagr.);
Różyca świń	Brzesko	Słona (1 zagr.);
	Cieszanów	Łukawiec (2 zagr.), Oleszyce Stare (1zagr.), Załuże (5 zagr.);
	Husiatyn	Szydłowce ob. dw. (1 zagr);
	Kamionka Strumiłowa	Grabowa (1 zagr.);
	Lisko	Wołkowyja (3 zagr.);
	Przemyśl	Kosienice (1 zagr.);
	Rohatyn	Potok (1 zagr.);
	Stanisławów	Meducha ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnów	Łowezów (2 zagr.);
Świerżb u koni	Brzesko	Rudy Rysie (3 zagr.);
	Brzeżany	Wierzbów ob. dw. (1 zagr.);
	Drohobycz	Łużek Dolny (1 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Zielów (1 zagr.);
	Lwów	Biłka Królewska (1 zagr.), Nawarya ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Wołostków ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Koniuszki (2 zagr.), Stasiowa Wola ob. dw. (1 zagr.);
	Sanok	Olchowce (1 zagr.);
	Stanisławów	Chryplin (1 zagr.);
Cholera drobiu	Dolina	Suchodół (1 zagr.);
	Myślenice	Żarnówka (3 zagr.);
	Rudki	Czerniechów (5 zagr.).

Lwów, dnia 15 lutego 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 28 13 (1) (2029)

Edykt.

Przeciw Karolowi Grzymkowi z Iwkowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Eugeniusza Frischa z Topolczy pozew o 299 kor. 37 zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 26 lutego 1913 o godzinie 9 rano, sala rozpraw Nr. 20.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Karola Grzymka ustanawia się p. dr. Romana Nehmera, adwokata w Brzesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Grzymka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzesko, dnia 20 stycznia 1912.

L. VII. a. 1030 (2054)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Skurewicz, prowizor w aptece w Nadwórnej, wniół podanie dnia 1 lutego 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Turce nad Stryjem, u zbiegu ulic, prowadzącej do c. k. Starostwa i do Rady powiatowej (Łomnej).

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemmie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 lutego 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. IV. 16 13 (2) (2007)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Semionowi Ilków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Mechla Kofflera, przemysłowca w Zaleszczykach, pozew o zniesienie spółwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, sala rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Semiona Ilków ustanawia się p adw. dr. Sigala w Zaleszczykach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semiona Ilków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 452/12 (2) (2031)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Jafymie Pawłyszyn z Czystohorba, której miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Dmytra Maślaka rolnika z Czystohorba pozew o własność gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 lutego 1913 godzina 9 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. dr. adwokata Janowskiego w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. C. II. 496 12 (3) (1987)

Edykt.

Przeciw Maryi Kaczmar z Kulczyc, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Hnata Woroniaka pozew o uznanie własności i intabulacyę realności lwb. 1262 ks. gr. gm. Kulczyce rustykalne.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie Nr. 35.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Kaczmar, ustanawia się p. dr. Efraima Menkesa, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Kaczmar w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona się w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 7/13 (1) (1986)

Edykt.

Przeciw Annie Wychowańskiej z Wykot, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Waska Szczurko, gospodarza w Wykotach pozew o uznanie prawa własności parceli pudowlanej 148 i parcel gruntowych 361/3, 363/3, 585 3, 586/3, 587/2, 588/2 i 1447 2 objętych lwh. 120 ks. gr. gm. kat. Wykoty.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie biuro Nr. 35.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny Wychowańskiej ustanawia się p. dr. Efraima Menkesa, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Wychowańską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 23,13 (1) (2033)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Kokoszce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Franciszka Puta w Kobylu pozew o zapłacenie kwoty 205 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyższego wyznaczono rozprawę na dzień 24 lutego 1913 godzina 9 przed południem biuro Nr. 20.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Kokoszki ustanawia się p. Jana Gicalę, wójta w Porępie spytkowskiej, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzesko, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. C. 153/12 (3) (1679)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Nęckowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Liszkach przez Szymona Widnika z Czułowa, pozew o 246 kor. 35 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencya do rozprawy na dzień 4 marca 1913 o godzinie 10·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wincentego Nęcka ustanawia się p. dr. Wyrobisza adw. w Liszkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wincentego Nęcka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. C. IV. 34/13 (1) (2006)

Edykt.

Przeciw Danyle i Michałowi Michajłów, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez Stefanię Fostun i tow. pozew o uznanie prawa własności pgr. 1549/1 gm. Olessów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawa na 26 lutego 1913 godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Józefa Saleta w Tłumaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłumacz, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. C. IV. 11/13 (1) (1948)

Edykt.

Przeciw Józefowi Schindlerowi przedtem w Mostach wielkich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Salomona Bera Gelbera w Mostach wielkich pozew o własność i intabulacyę gruntu zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 27go lutego 1913 godzinę 8 rano w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Józefa Schindlera ustanawia się p. dr. Klaftena, adwokata w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Mosty wielkie, dnia 31 stycznia 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 33 (1853)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1913, Pr VII 8.13, die Weiterverbreitung der Nummer 500 der Zeitschrift: „Zarja“ vom 4 Februar 1913 wegen des Artikels: „Gospoda v gospeski zbornici“ in den Stellen von „Tudi v Avstriji“ bis „vec kakor ona“, von „Od 30 marca l. l.“ bis „nepotrebnih patronov“ nach § 300 St G und Artikel III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1913, Pr. VII 8 12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Almanacco Italiano 1913“, Druck von E. Chappnis

in Bologna, Verlag von R. Bemporad e figlio in Florenz, und zwar wegen der auf der 10., 24., 26. und 52. Druckseite enthaltenen Illustrationen nach § 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1913, Pr. IX 6/13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 29 Jänner 1913 wegen der Stelle von „Eppure no" bis „lamenti e speranze" des Artikels: „Il Nabucco al Comunale Giuseppe Verdi" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. IX 5/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" vom 29 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Articolo sequestrabile" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1913, Pr. 2/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Archivio per l'Alto Adige con Ampezzo e Livinalongo", Jahrgang 1912, III. und IV. Band, im Verlage der „Stamperia editrice Giovanni Zippel, Trento" nach § 65 a, 300 und 305 St G verboten.

Zl. 34 (1854)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6 Februar 1913, Z. 476/M J. den in Belgrad erscheinenden Zeitungen: „Pravda", „Tribuna", „Stampa" und der ebendort erscheinenden Druckschrift: „Illustrovna Ralna Kronika", ferner den in New York erscheinenden periodischen Druckschriften: „Leszkovacz" und „Szrpski dnevnik" sowie der in Chicago erscheinenden periodischen Druckschrift: „Radnicska Strazsa" und schließlich der in Cleveland erscheinenden periodischen Druckschrift: „Radnicska Borba" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1913, Pr. XXXV 26/13, die Weiterverbreitung der in Paris erscheinenden periodischen Druckschrift: „Le Rire", Nr. 522, 20 Jahrgang, vom 1 Februar 1913 nach § 63 St G verboten

Wien, am 3 Februar 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1913, Pr VII 4/13, die Weiterverbreitung der in Salzburg gedruckten, nichtperiodischen Druckschrift: „Der Stier" die eine Angabe des Druckortes, Druckers und Verlegers nicht enthält, wegen der Stellen: Seite 1, Spalte 3 von „Ja das Volk" bis „man leider nie", Seite 2, Spalte 2, von „Es wäre ewig schade" bis „seine Einnahmen lebte", Seite 2, Spalte 3, von „Es soll auch schon vorgekommen sein" bis „sogar das Gegenteil" verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1913, Pr. I 47/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Zivnostensky zpravodaj", Beilage zur Nummer 5 der Zeitschrift: „Kladensky obzor" vom 1 Februar 1913 wegen des Artikels: „Zase na nasu kozu . . ." nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1913, Pr. I. 45/13, die Weiterverbreitung der Nummer 325 der Zeitschrift: „XX vek" vom 1 Februar 1913 wegen der Stellen von „Zid vzdycky" bis „proti krizi", von „Zavedme vsude" bis „svetovladu zidu" und von „Specham ku konci!" bis „nohu" des Artikels: „Probudme se!" nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1913, Pr. I 44/13, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Zenske snahy" vom 1 Februar 1913 wegen der Stelle von „Nesmeti bychom byti" bis „lidi" des Artikels: „Pritomnost a budoucnost" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1913, Pr 3/13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Freiheit" vom 4 Februar 1913 wegen der Stelle von „Lieder Franz" bis „dreimal schwarzen Kaffee" des Artikels: „Soldatenleben an der Grenze" nach § 65 a St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1913, Pr. I 23/13, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Mlada Morava" vom 3 Februar 1913 wegen der Stelle von „Nac jsou" bis zum Schlusse des Gedichtes: „U Moravske Ostravy" nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Zl. 35 (1855)

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem rechtskräftigen Einspruchserkenntnisse vom 20 Dezember 1912, Pr II 409/12 9, das Verbot der Weiterveräußerung der Nummer 325 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterzeitung", XXIV Jahrgang, vom 26 November 1912 (Morgenblatt) in Bezug auf nachstehend bezeichnete Stellen aufrecht erhalten: 1. von „die sich je nach der Verschärfung" bis „Bürgschaft des Friedens erwiesen" (Seite 1, Spalte 1 bis 2), 2 von „und seiner ganzen Kraft" bis „Aufgaben ansehen muß" (Seite 2, Spalte 1), 3. von „Der Kongreß stellt fest" bis „Kreise zu tragen haben" (Seite 2, Spalte 2 bis 3), 4. von „Verkündet euren Willen" bis „in allen Orten!" (Seite 2, Spalte 3) und 5. von „Nützt die Mittel aus" bis „in die Hand geben!" (Seite 2, Spalte 3), ferner in Bezug auf die sub Punkt II, V, VI und VII des Verbotserkenntnisses vom 28 November 1912 angeführten Stellen des Artikels: „Die Tagung des Kongresses", endlich in Bezug auf die im Punkte IV dieses Erkenntnisses enthaltenen Absätze des Artikels: „Die Tagung des Kongresses" von „Wir gelten als Feinde" bis „Nur Raub ist" (Seite 6, Spalte 1) und von „Aber selbst ein siegreicher" bis „Richterspruch zu vollziehen" (Seite 6, Spalte 2); dagegen in Bezug auf alle übrigen, mit dem Verbote der Weiterverbreitung belegten Stellen im Artikel: „Manifest der Internationale" und im Artikel: „Die Tagung des Kongresses" das Verbot der Weiterverbreitung aufgehoben. (Siehe „Amtsblatt zur Wiener Zeitung" vom 3 Dezember 1912 Nr. 277).

Wien, am 4 Februar 1913

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem rechtskräftigen Einspruchserkenntnisse vom 25 November 1912, Pr II 399/12/10, das mit dem hiergerichtlichen Verbotserkenntnisse vom 25 November 1912, Pr 399/12 3, ausgesprochene Verbot der Weiterverbreitung der Nummer 322 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" (Morgenblatt, XXIV Jahrgang, vom 23 November 1912 in Bezug auf die Stelle im Leitartikel von „Wir können uns" bis „alles gefallen lassen" aufgehoben. (Siehe „Amtsblatt zur Wiener Zeitung" vom 28 November 1912 Nr. 273)

Wien, am 4 Februar 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1913, Pr. I 49/13, die Weiterverbreitung der Nummer 328 der Zeitschrift: „XX. vek" vom 5 Februar 1913 wegen der Stelle von „Musil by clovek" bis „drive odstranili" des Artikels: „Profesor Paul de Legarde o zidech" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1913, Pr. 6/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Deutscher Bauernfreund" vom 8 Februar 1913 wegen der Stellen von „Und so geben uns die österreichischen Staatsbehörden" bis „vor dem Gesetze aufgeräumt werde!" des Artikels: „Die ehernen Gesetze oder zweierlei Maß" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1913, Pr. 5/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Vlastni silou" vom 8 Februar 1913 wegen der Stellen von „Sktea (richtig Skrta) obema" bis „potvrdit" und von „nybrz i" bis „a msta" des Artikels: „Darüber käme kein Mann hinweg" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1913, Pr 4 13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri" vom 7 Februar 1913 wegen der Stellen von „Pasovstvi" bis „Prügelpatentu", von „diktuje" bis „vychazi" und von „zda snad" bis „methode" des Artikels: „Pasovstvi . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1913, Pr. IV 16/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Ceske Polabi" vom 1 Februar 1913 wegen des Artikels: „Duchoborec" nach § 222 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1913, Pr. I 24/13, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Lidove noviny" vom 7 Februar 1913 wegen der Stellen von „Mestska policie" bis „obchodnici devcaty" und von „Byl pozorovan" bis zum Schlusse des Artikels: „Brnensky spicl" nach § 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V und VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1013, Pr. VI 7/13, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Naprednjak" vom 31 Jänner 1913 wegen der Stellen von „za slobodnu" bis „kucu" (2 Seite, 1 Spalte), von „I kako nasc" bis „Hrvatima" (2 Seite, 1 Spalte), von „Mestrovic je" bis „Oslobogjenje", von „Mestrovic" bis „Centralni oganj" (2 Seite, 2 Spalte), von „S' velikim" bis „pri kraju" (3 Seite, 3 Spalte) nach § 58 c und 59 c St. G. verboten.

Zl. 36 (1856)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 7 Februar 1913, Z. 1139/M. J., der in München erscheinenden periodischen Druckschrift: „März" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1913, Pr. XXXV 27/13, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 1731 der periodischen Druckschrift: „Montags-Zeitung, Zwölf-Uhr-Blatt", 40. Jahrgang, vom 3 Februar 1912 durch die Stelle von „Und nie habe ich" bis „gesprochen wird" (Seite 1, Spalte 3) in dem mit der Überschrift: „Der Rainer" versehenen Feuilleton das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Februar 1913.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1913, Pr. I 52 13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Smichovsky obzor" vom 8 Februar 1913 wegen der Stelle von „Tak dobre to maji zarizeno" bis „zpusobem primo vandalskym" des Artikels: „Ze Stodulek"" nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1913, Pr. I 43 13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Zizkovsky obzor" vom 9 Februar 1913 wegen der Stelle von „Jest veru uz na case" bis „moc, nez tito" des Artikels: „Proti panske snemovne" nach § 300 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1963, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1913, Pr. I 51 13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Mlady prukopnik" vom 6 Februar 1913 wegen der Stelle von „Rozmluvou nasi" bis „razem zbawili" des Artikels: „O. Kralodvorsky: Ze vspominek" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1913, Pr. I 50 13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Vsem milym pratelum" mit der Unterschrift: „Vojtech Albrecht, Praha VIII c. p. 833 Knihtiskarna B. Lindners, Praha-Dejvice" wegen des Gesamtinhaltes nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1913, Pr 5/13, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung" vom 7 Februar 1913 wegen des Artikels: „Aus dunkler Quelle" nach § 308 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 177 (1805 3—3)

Konkurs.

Na posadę lekarza okręgowego w Kozowie z płacą 1000 koron i ryczałtem na objazdy służbowe 600 kor. rocznie rozpisuje się w myśl postanowień ustawy z 2 lutego 1891 konkurs z terminem wnoszenia podań do Wydziału powiatowego w Brzeżanach po dzień 15 kwietnia 1913 r.

Okręg sanitarny kozowski obejmuje gmin 14 z ludnością około 18.000 dusz.

Apteka publiczna w miejscu.

Do podania dołączyć należy dokumenta stwierdzające:

1. obywatelstwo austryackie,
2. wiedzę wszech nauk lekarskich,
3. dwuletnią praktykę zawodową,
4. nieposzlakowany charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. nieprzekroczony 40 r. życia,
7. uzdolnienie fizyczne poświadczone przez c. k. lekarza powiatowego.

Brzeżany, dnia 6 lutego 1913.

Sekretarz: A. Paulo. Zast. prezesa: Ks. Korduba.

L. 19659/II. (1848 3—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Kuropatnikach z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym;
2. w Budzowie z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i tel. we Lwowie najpóźniej do 22 lutego b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 11 lutego 1913.

L. 17740/II. (1705 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Jeżowem z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 22 lutego b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 6 lutego 1913.

C. k. prezydent: Wopaterni.

L. XIV. 774 (1857 2—3)

Rozpisanie konkursu na stypendya artystyczne dla kompozytorów na r. 1913.

Obwieszczenie.

Kompozytorzy przynależni do jednego z Królestw i Krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy zamierzają ubiegać się w roku 1913 o nadanie im rządowego stypendyum artystycznego winni podania kompetencyjne wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty wnieść najpóźniej do 1 marca 1913 do c. k. Namiestnictwa. Podanie wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Uprawnionymi do ubiegania się o te stypendya są tylko samodzielnie tworzący artyści z wyłączeniem uczniów.

Do podań dołączyć należy:

1. wykaz studyów i dokumenty dotyczące stosunków osobistych petenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamieszkania i stosunki majątkowe,
2. objaśnienie, w jaki sposób petent zamierza użyć stypendyum państwowego celem dalszego kształcenia się,
3. próby dzieł petenta, z których każdą zaopatrzyć należy nazwiskiem autora.

Nieczyste, niewyraźne, albo też tylko tylko ołówkiem pisane rękopisy nie będą uwzględnione.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 13 lutego 1913.

Za c. k. Namiestnika: Kadyi.

L. 333 (1859 2—3)

Konkurs.

Gmina miasta Obertyna rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1.500 koron.

Kandydaci wykazać się mają:

1. obywatelstwem austryackiem,
2. dyplomem weterynaryjnym,
3. metryką, że nie przekroczyli 40 rokn życia.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 15 marca 1913.

Zwierzchność gminna.

Obertyn, dnia 12 lutego 1913.

Burmistrz: Gawliński.

Upadłości.

L. cz. S. 7 13 (1) (1912 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku p. Marcelego Henryka 2 im. Jakubowskiego, właściciela protokołowa-

nej firmy M. Jakubowski, handel srebra i nowego srebra we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Józefa Wróblewskiego adwokata we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 lutego 1913 roku o godzinie 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 25 marca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 31 marca 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. S. 1/150 (9) (1865)

W konkursie Dawida Turteltauba z Podzwierzyńca ad Łańcut, wystąpił zarządca masy konkursowej Leib Kranzler z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należy nieruchomości krydataryusza, a to całą realność lwb. 112 gm. kat. Krzemienica, oraz połowę realności lwh. 573 gm. kat. Rzeszów, sprzedać z wolnej ręki i z pominięciem przepisów ordynacyi egzekucyjnej.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 18 lutego 1913 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 45, II. piętro.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

Rzeszów, dnia 4 lutego 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3 i 4/13 (1) (1980 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku: 1. Hersza Dawida Izaka i 2. Reizli Izak, właścicieli realności w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Spitzera w Tarnowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Zygmunta Strohbingera w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 lutego 1913, godzina 11 przed południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 21, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 marca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 18 marca 1913, godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temze miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 6 lutego 1913.

Kuratele.

L. cz. L. V. 18/12 (1946)

Edykt

Za marnotrawnego uznano Onufrego Stefanca w Żabińcach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Demkor w Żabińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kopyczyńce, dnia 23 grudnia 1912.

L. cz. P. XVIII 11/7 (127) (1931)

Edykt.

Uwalnia się Wincentego Wolffa z pod kurateli rozciągniętej z powodu marnotrawstwa ts. rezolucyą z dnia 31 stycznia 1907 L. XVIII. 15/6 (1).

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddział XVIII.
Kraków, dnia 26 października 1912.

L. cz. P. 80/12 (1) (1576)

Edykt.

Joan vel Jan Gaborek z Królowy ruskiej, syn Józefa — uznany umysłowo niedołężnym — kuratorem jego Joachim Szczecina z Królowy ruskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. P. 2/13 (12) (1785)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jakóba Kluskę w Liszkach.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Kowalika w Liszkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz P. 224/12 (1833)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Serafina w Grodzisku górnem.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Serafina w Grodzisku górnem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. P. 118/11 (5) (1903)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Dmytra Ryptyka w Trójcy.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Krzywińskiego w Trójcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. L VIII. 6/12 (9), P. VIII. 160/12 (1992)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Jewdochę Danyluk wdowę po Michale w Krasnej.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Hryćaka s. Fedora w Krasnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Delatyn, dnia 26 października 1912.

L. cz. L. I. 9/12 (6) (1936)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Teresę Spanner w Białej.

Kuratorem jej ustanowiono Rudolfa Piescha w Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. P. X. 155/11 (30) (2023)

Edykt.

Dla umysłowo chorej Łucyi Bochenek w Bieńczycach ustanawia się kuratorem Jana Raznego w Bieńczycach, w miejsce dotychczasowego kuratora Pawła Bochenka, jej męża, który popadł w chorobę umysłową.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział X.
Kraków, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. P. 79/12 (1839)

Edykt.

Za głupowatego uznano Rudolfa Bakonyiego w Niżankowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Bakonyiego, nauczyciela gimnazyalnego w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. P. 89/98 (57) (1791)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Marcina Ficka w Gniewczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Rachwała w Gniewczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. P. 206/12 (11) (1824)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Zymułę z Tarnowa.

Kuratorem jego ustanowiono Wincentego Czopa w Lisiej górze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. L. 2/13 (6) (1779)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Josla Rothera w Dobromilu.

Kuratorem jego ustanowiono Izaka Koracha w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobromil, dnia 7 lutego 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 101 praes. (2008)

OGŁOSZENIE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie podaje do wiadomości, że w nowo budującym się gmachu dyrekcyi na rogu ulic Mickiewicza i Zygmuntowskiej będą do wynajęcia od 1 października 1913 mieszkania, składające się z 3 lub 4 pokoi i kuchni wraz z przynależnościami, elektrycznem oświetleniem, centralnem ogrzewaniem, łazienkami i windą osobową, a nadające się na pomieszczenie biur.

Celem oglądania planów, poinformowania się co do wysokości czynszu lub objaśnienia ewentualnych życzeń, zechcą reflektanci zgłaszać się w Oddziale I. c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, ul. Krasickich 1, 5, I. p., drzwi Nr. 131.

Lwów, dnia 11 lutego 1913.

C. k. Dyrektor kolei państwowych.

K. k. Priv. Allgemeine Verkehrsbank

Wien.

Rechnungsabschluss für das Jahr 1912.

Bilanz-Konto.

Aktiva.

	1912 K	h		Differenz gegen 1911 K	h
Kassa und Giroguthaben	6,554.480	—	+	1,235.604	—
Darlehen gegen Pfänder	6.414.794	—	+	324.812	—
Wechsel	55,498.583	—	+	466.597	—
Vorschüsse auf Wertpapiere	31,712.062	—	—	5,158.119	—
Effekten	16,755.181	—	—	1.178.540	—
Einzahlungen auf Konsortialgeschäfte	2 062.500	—	—	571.563	—
Debitoren des Bank- und Wechselstubengeschäftes	159.108.308	—	+	14,393 499	—
Inventar abzüglich 20 Prozent Abschreibung	373.600	—	+	6.600	—
Bankgebäude in Wien, I. und VII., Klosterneuburg, Waidhofen a. d. Ybbs, Sternberg	3,675.000	—	—	7.000	—
Vortragsposten per saldo	2,879	—	+	214.654	—
	282,157 387	—	+	9 726.544	—

Passiva.

	1912 K	h		Differenz gegen 1911 K	h
Aktienkapital	42,000.000			—	—
Reservefonds	10,052.364		+	500.000	—
Geldeinlagen gegen Einlagebücher und Kassenscheine	68,022.305		—	1,519.575	—
Unbehobene Dividenden	3.668		+	308	—
Kreditoren	146 138.674		+	9,040.930	—
Tratten	11.002.500		+	968 970	—
Reingewinn	4,937.876		+	735 911	—
	282,157.387		+	9,726.544	—

Gewinn- und Verlust-Konto.

Lasten:

	1912 K	h		Differenz gegen 1911 K	h
Gehalte	1,867.233	—	+	287.493	—
Spesen	592.251	—	—	9.207	—
Steuern und Gebühren	913.827	—	+	296 250	—
Abschreibungen von Bankgebäuden und Inventarien	[illegible]	—	+	1.800	—
Pensionsfondsbeitrag	212.379	—	+	20.436	—
Reingewinn	4,937.876	—	+	735.911	—
	8,623.965	—	+	1,332.683	—

Erträgnisse:

	1912 K	h		Differenz gegen 1911 K	h
Gewinnvortrag	555.482	—	+	105.973	—
Darlehensgeschäft	480.131	—	+	18 702	—
Zinsen	5,182.429	—	+	768.066	—
Provisionen und sonstige Erträgnisse	2,259.991	—	+	439.819	—
Erträgnisse der Häuser	145.933	—	+	123	—
	8,623.966	—	+	1,332 683	—

Wien, am 31 Dezember 1912.



Zabawką jest dla Pań

szycie sukien damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia tylko u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Prezes Rady Nadzorczej

Spółki kredytowej Członków Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

ogłasza, że

XIV. Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Członków tej Spółki kredytowej odbędzie się w sobotę, dnia 8 marca 1913 o godzinie 4-tej po południu w sali obrad Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie ulica Basztowa l. 8

z następującym Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z lustracyi przeprowadzonej przez Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
2. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności w roku 1912 i udzielenie absolutoryum.
3. Rozdział zysku, uchwalenie wysokości dywidendy i kwot do funduszu rezerwowego przeznaczonych.
4. Zmiany statutu.
5. Wybory uzupełniające jednego członka Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

W razie braku przepisanej ilości członków odbędzie się w myśl § 24 statutu powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, tegoż samego dnia o godzinie 5-tej wieczorem bez względu na ilość obecnych członków.

Wstęp dozwolony tylko członkom Spółki, którzy wylegitymują się książeczką udziałową lub kwitem depozytowym, względnie poświadczeniem, że książeczka udziałowa znajduje się w jej przechowaniu.

Prezes Rady Nadzorczej:
Dr. Konstanty Lipowski w. r.

OBWIESZCZENIE.

Zapraszam niniejszem szanownych Członków

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie

na

XXXIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

dnia 9 marca 1913 r. o godzinie 6 wieczorem

w biurze rzeczonego Towarzystwa przy ul. Zdrojowej l. 3 odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie z odbytej w dniu 4 listopada 1912 rewizyi Towarzystwa.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z obrotu interesów Towarzystwa w roku 1912.
3. Bilans za rok 1912.
4. Udzielenie Zarządowi i Radzie nadzorczej Towarzystwa absolutoryum za rok 1912.
5. Wniosek o rozdział czystego zysku z roku 1912.
6. Wybór dwunastu członków Rady nadzorczej i pięciu członków Zarządu w myśl §§ 23, 24 statutu.

Tarnów, dnia 9 lutego 1913.

Arnold Lewenheim w z.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów.** —

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

Najlepsze Nasiona

Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancyą czystości i siły kiełkowania.

Drzewka owocowe i ozdobne

Krzewy, Róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie Artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa. — Towar doborowy. — Ceny niskie. — Cennik i specyalne oferty wysyłam opłatnie.

E. FREEGE, Kraków.

OGŁOSZENIE.

Fundacya Stanisława hr. Skarbka rozpisuje pisemną rozprawę ofertową na wydzierżawienie folwarku Ostałowice z budynkami i gorzelnią około 690 morgów w powiecie Przemyślany stacya kolei Wołków albo Przemyślany od dnia 15 marca 1913 na lat dwanaście.

Pisemne warunki dzierżawy są do przejrzenia w Centralnej Administracyi Fundacyi we Lwowie Gmach Skarbka I. p. w godzinach urzędowych, tudzież u leśniczego Fundacyi w Ostałowicach, u którego zgłosić się można celem oglądnięcia folwarku.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 prc. ofiarowanego czynszu rocznego wnosić należy najdalej do 27 lutego 1913 do Centralnej Administracyi Fundacyi jak wyżej.

We Lwowie, dnia 14 lutego 1913.

Skarbek w. r.

KONKURS.

Na podstawie uchwały Drohobyckiej Rady powiatowej z dnia 16 października 1912 rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy **konkurs na posadę adjunkta konceptowego w XI. klasie rangi przy tutejszym Urzędzie** z następującymi poborami: roczna płaca 1.800 kor., dodatek na mieszkanie 504 koron.

Posada zostanie nadana prowizorycznie, zaś po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya. Awans wedle etatu urzędników Rady powiatowej drohobyckiej, oraz prawo do emerytury wedle statutu emerytalnego dla tychże urzędników.

Kandydaci winni wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. metryką urodzin na dowód, że nie przekroczyli 30 lat życia,
3. świadectwami ze złożonego egzaminu prawno-historycznego, sądowego i politycznego na wydziale prawa i umiejętności politycznych,
4. świadectwem moralności,
5. świadectwem zdrowia wydanem lub potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego,
6. dokładną znajomością obu języków krajowych i języka niemieckiego,
7. nadto winni dołączyć curriculum vitae.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do 31 marca 1913.

Bliższych wyjaśnień udziela sekretaryat Rady powiatowej.

W Drohobyczu, dnia 8 lutego 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz: **Kultys m. p.** Wiceprezes: **Pallas m. p.**

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Spólnika

z kapitałem od K. 1000·— począwszy, poszukuję celem dalszego patentowania artykułu masowego, na który uzyskałem już patent w Austryi. Zgłoszenia: Poste-restante **„Patent 1000“** za okazaniem kwitu inseratowego, Lwów, Główna poczta.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Jak zapobiegać pożarom

w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.